

ISSN 1896-2661

KWARTALNIK MIESZKAŃCÓW GMINY JEDNOROŻEC

Nr 3 (59)/2020



GŁOS



GMINY JEDNOROŻEC

Egzemplarz
bezpłatny



Drodzy Czytelnicy i Czytelniczki!

Skończyły się jakże inne od poprzednich wakacje. Lato również dobiegło końca. Przed nami jesień, a wraz z nią coraz chłodniejsze dni. W związku z tym coraz więcej czasu będziemy spędzać w swoich domach. Mam nadzieję, że znajdziecie Państwo chwilę wolnego czasu i przeczytacie najnowszy numer „Głosu Gminy Jednoróżec”.

Chociaż na całym świecie dominującym tematem jest COVID-19, a od 26 września 2020 r. powiat przasnyski znalazł się w tzw. żółtej strefie, to wszyscy mamy już dosyć tej medialnej nagonki. Dlatego na łamach naszego periodyku nie znajdziecie Państwo żadnych informacji na ten temat. W najnowszym numerze naszego czasopisma, jak zawsze, umieściliśmy informacje o ważnych wydarzeniach w naszej małej ojczyźnie. Uwadze naszych Czytelników polecam artykuł Mileny Furman z wydarzenia, które miało miejsce na stadionie sportowym w Jednoróźnie 7 lipca 2020 r. Tego dnia odbył się Przegląd Kultury Regionalnej zorganizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Jednoróźnie wraz z partnerami – Stowarzyszeniem „Przyjaciele Ziemi Jednoróźnieckiej” oraz Stowarzyszeniem „Jednoróżec Robi Co Może”. Imprezę patronatem objął wójt gminy Jednoróżec Krzysztof Andrzej Iwulski oraz posłanka na Sejm RP Anna Ewa Cicholska.

Niewielu młodych mieszkańców Jednoróźnie zna etymologię słowa Żydowo, a to w tej części Jednoróźnie przed wojną mieszkała grupa Żydów. Polacy i Żydzi przez setki lat żyli w naszym kraju obok siebie. Dlatego wszystkim miłośnikom historii regionalnej polecam artykuł Marii Weroniki Kmoch *Żydzi w gminie Jednoróżec*, który znajdziecie w dziale Historia.

Jeśli chodzi o najważniejsze wydarzenie sportowe tego lata w naszej gminie, to niewątpliwie było nim „Pogoń za Jednoróźniecem”. O tym, jak i innych działaniach, w których biorą udział dorośli i dzieci z grupy „Jednoróżec Robi Co Może”, można przeczytać w dziale „Sport”. Ponadto przedstawiamy relację z Dożynek Gminno-parafialnych oraz akcji Narodowego Czytania. Oczywiście polecamy także stałe rubryki np. „Wieści z terenu”, „Wieści ze szkół i przedszkoli”.

Dziękuję bardzo za informacje, że kolejne numery „Głosu Gminy Jednoróżec” spotkają się z Waszym życzliwym przyjęciem. Dziękuję również za sygnały, że nie wszystkie treści zamieszczane w naszym czasopiśmie spełniają Wasze oczekiwania. Aby to zmienić, zachęcam do szerszej współpracy z naszą redakcją. W imieniu zespołu redakcyjnego dziękuję bardzo za zaufanie i za to, że jesteście Państwo z nami.

Życzymy przyjemnej lektury.

Redaktor naczelny
Zbigniew Lorenc

Szanowni nauczyciele, pracownicy oświaty, drodzy uczniowie i uczennice!

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej życzymy uczniom i uczennicom motywacji w zdobywaniu wiedzy oraz sukcesów w nauce; kadrze nauczycielskiej – zadowolenia z pracy, dużo cierpliwości i wytrwałości oraz satysfakcji z osiągniętych wyników; wszystkim pracownikom i pracownikom administracji i obsługi radości z wykonywanego zawodu, natomiast wszystkim zarządzającym polską oświatą – tylko racjonalnych decyzji.

Redakcja

Spis treści

Wieści z Urzędu Gminy ... 3

Wieści z terenu 8

Wywiad 14

Historia 16

Sport 17

Wieści ze szkół
i przedszkoli 23

Głos Gminy Jednoróżec – Kwartalnik mieszkańców gminy Jednoróżec

Wydawca: Gmina Jednoróżec

Siedziba i adres: Urząd Gminy Jednoróżec, ul. Odrodzenia 14, 06-323 Jednoróżec

Redakcja: Zbigniew Lorenc (redaktor naczelny) dass4you@op.pl, Eugenia Bonalska, Monika Dworniczak, Dorota Fąk, Milena Furman, Jolanta Grec, Maria Weronika Kmoch, Edyta Lorenc, Agnieszka Matloch, Daniel Rzosiński

Skład komputerowy:

Magdalena Szewczak

Druk i oprawa: Drukarnia J. J. Maciejewscy, Przasnysz

Nakład: 1500 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikowanych listów, artykułów i wierszy przekazywanych przez czytelników. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w korespondencji oraz niedrukowania listów dłuższych niż 200–300 słów. Materiałów niezamawianych redakcja nie zwraca. Opinie oraz uwagi czytelników publikowane w dziale „Sonda” są wyrazem subiektywnych odczuć oraz sądów i nie można ich uważać za stanowisko redakcji. Nie drukujemy listów bez podpisu ani wykraczających poza podyktowane prawem prasowym zasady. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikowanych listów.

**SKRÓT INFORMACJI
WÓJTA GMINY JEDNOROŻEC
Z DZIAŁALNOŚCI MIĘDZY SESJAMI ZA OKRES
OD 1 CZERWCA 2020 R.
DO 15 WRZEŚNIA 2020 R.**

1. W zakresie przygotowania i zarządzania projektami:

- 1) W wyniku pozytywnej wizytacji kontrolnej z Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie pozytywnie został zweryfikowany wniosek o płatność pośrednią w ramach PROW 2014–2020 na zadanie pn. „Przebudowa i rozbudowa budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w celu utworzenia świetlicy wiejskiej w miejscowości Olszewka, gmina Jednorożec” na kwotę 256 130,00 zł.
- 2) Dnia 26.06.2020 r. złożono wniosek o płatność końcową do Urzędu Marszałkowskiego w ramach PROW 2014–2020 na zadanie pn. „Przebudowa i rozbudowa budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w celu utworzenia świetlicy wiejskiej w miejscowości Żelazna Rządowa, gmina Jednorożec” na kwotę 444 230,00 zł. Wniosek zweryfikowany został pozytywnie.
- 3) Dnia 7.09.2020 podpisano umowę o dofinansowanie z Ministerstwa Sportu w ramach programu Sportowa Polska na „Przebudowę i remont stadionu sportowego w Jednorożcu”. Ogólna wartość szacunkowa inwestycji 4.331.975,00 zł. Kwota dofinansowania 2.301.500,00 zł. Wystąpiono również z wnioskiem o wsparcie inwestycji do Marszałka Województwa Mazowieckiego oraz Starosty Przasnyskiego.
- 4) Dnia 7.08.2020 złożono wniosek o dofinansowanie do Wojewody Mazowieckiego w ramach Funduszu Dróg Samorządowych na zadanie pn. „Przebudowa dróg gminnych w miejscowości Ulatowo-Pogorzelski, gm. Jednorożec”. Ogólna wartość szacunkowa inwestycji 1.007.644,64 zł. Kwota możliwa do pozyskania to 806 115,00 zł.
- 5) Dnia 8.07.2020 r. podpisano 5 umów z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego na realizację w ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw następujących zadań:
 - a) „Budowa wiaty rekreacyjno-wypoczynkowej w msc. Kobyłki-Wółka”,
 - b) „Remont świetlicy wiejskiej w msc. Dynak”,
 - c) „Budowa wiaty rekreacyjno-wypoczynkowej i placu zabaw w miejscowości Żelazna Rządowa”,
 - d) „Wymiana posadzki w świetlicy wiejskiej w miejscowości Obórki”,
 - e) „Budowa siłowni zewnętrznej w miejscowości Parciaki”.
 Całkowita szacunkowa wartość zadania 134 238,74 zł, wartość dofinansowania 50 000,00 zł.
- 6) Dnia 3.09.2020 r. podpisano umowę o dofinansowanie ze środków PFRON na zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych (8+1) w wysokości 72 000,00 zł. Całkowita wartość umowy to 142 800,00 zł.
- 7) Dnia 29.07.2020 złożono wniosek do Wojewody Mazowieckiego o uzyskanie środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 (tzw. Fundusz Inwestycji Samorządowych) w wysokości 500 000,00 zł. Pomoc finansowa już wpłynęła do budżetu gminnego i planowana jest na rozbudowę oczyszczalni ścieków.
- 8) Dnia 14.07.2020 r. przekazano do Ministerstwa Cyfryzacji niezbędne dokumenty do zawarcia umowy na zadanie pn. „Publiczny internet dla mieszkańców gminy Jednorożec”.

9) Dnia 31.08.2020 r. złożony został wniosek o płatność końcową na kwotę 78 488,50 zł do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie w ramach realizacji zadania pn. „Usuwanie folii rolniczych i innych odpadów pochodzących z działalności rolniczej z terenu gminy Jednorożec”.

10) Przygotowano dokumentację aplikacyjną niezbędną do złożenia wniosku o dofinansowanie na realizację zadania pn. „Kompleksowa termomodernizacja budynku remizy OSP w miejscowości Małowidz w gminie Jednorożec”. Wartość projektu ogółem: 297 332,56 zł. Kwota możliwa do pozyskania to 181 147,02 zł.

2. W zakresie zamówień publicznych:

- 1) Dnia 10.07.2020 r. zawarto umowę o zamówienie publiczne na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Dąrdzewo Nowe i Połoń”.
- 2) Dnia 1.09.2020 r. rozstrzygnięto postępowanie przetargowe na „Zaprojektowanie i wykonanie mikro instalacji fotowoltaicznej do 50 kWp na gruncie dla obiektu Stacji Uzdatniania Wody w Jednorożcu”.
- 3) Dnia 08.09.2020 r. ogłoszono postępowanie przetargowe w sprawie zamówienia na „Budowę podziemnych odcinków instalacji gazowych i wewnętrznych instalacji gazowych w budynkach gminnych na terenie miejscowości Jednorożec”.
- 4) Przeprowadzono I rozpytanie cenowe na zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych z terenu gminy Jednorożec. Niestety nie wpłynęła żadna oferta.
- 5) Przeprowadzono II rozpytanie cenowe na zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych z terenu gminy Jednorożec. Termin składania ofert upływa dnia 25.09.2020 r.

3. W zakresie inwestycji:

- 1) Trwa realizacja zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa i rozbudowa budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w celu utworzenia świetlicy wiejskiej w miejscowości Olszewka”.
- 2) Zawarto umowę na pełnienie nadzoru inwestorskiego nad w/w zadaniem.
- 3) Uzyskano pozwolenia na częściowe użytkowanie obiektu objętego zadaniem. „Przebudowa budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w celu utworzenia świetlicy wiejskiej w miejscowości Żelazna Rządowa”.
- 4) Trwa wykonywanie „Aktualizacji dokumentacji projektowej dla rozbudowy istniejącej oczyszczalni ścieków o drugi reaktor biologiczny wraz z koniecznymi modernizacjami istniejącej oczyszczalni”.
- 5) Trwa zmiana opracowania dokumentacji projektowo-kosztorysowej „Przebudowa drogi gminnej Ulatowo-Słabogóra-Ulatowo-Pogorzelski”.
- 6) Trwa zmiana opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej „Przebudowa drogi gminnej Parciaki-Gontarka”.
- 7) Trwa wykonywanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej przebudowy i remontu drogi gminnej – ul. Konwaliowa w m. Stegna na odcinku 300 mb., dz. nr ewid. 1358/1.
- 8) Trwa wykonywanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej przebudowy i remontu drogi gminnej w m. Olszewka na odcinku 900 mb., dz. nr ewid. 52/1.
- 9) Trwa wykonywanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej „Przebudowy dróg gminnych – ulic: Kwiatowej, Kazimierza Wielkiego, Wrzosowej, Magnoliowej i Jaśminowej w miejscowości Stegna”.

- 10) Opracowano dokumentację projektowo-kosztorysową „Przebudowy i remontu pomieszczeń kuchennych w budynku Zespołu Szkół Powiatowych w Jednorozcu”.
- 11) Opracowano dokumentację projektową dla zadania „Budowa placu zabaw dla dzieci w miejscowości Kobylaki-Wółka”.
- 12) W ramach MIAS trwa montaż „Siłowni zewnętrznej w miejscowości Parciaki na dz. nr ewid. 577/2”.
- 13) W ramach MIAS trwa realizacja zadania „Wykonanie wiaty rekreacyjno-wypoczynkowej wraz z siłownią zewnętrzną i placem zabaw dla dzieci w miejscowości Żelazna Rządowa na dz. nr ewid. 331”.
- 14) W ramach MIAS trwa realizacja zadania „Wykonanie wiaty rekreacyjno-wypoczynkowej w miejscowości Kobylaki-Wółka na dz. nr ewid. 15 wraz z utwardzeniem terenu”.
- 15) W ramach MIAS trwa remont budynku świetlicy wiejskiej w miejscowości Dynak.
- 16) W ramach MIAS trwa realizacja zadania pn. „Wymiana posadzki w budynku świetlicy wiejskiej w miejscowości Obórki”.
- 17) Opracowano dokumentację projektowo-kosztorysową zadania „Modernizacja i remont budynku świetlicy wiejskiej w miejscowości Małowidz”.
- 18) Trwa opracowywanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej „Budowa oświetlenia drogowego w miejscowości Parciaki (kolonia Biel) w pasie drogi powiatowej, dz. nr ewid. 383”.
- 19) Opracowano dokumentację projektowo-kosztorysową „Przebudowa i rozbudowa istniejącego budynku z przeznaczeniem na świetlicę wiejską w miejscowości Kobylaki Korysze”, rozpoczęto prace związane z przebudową i remontem tego budynku.
- 20) Wykonano opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego zadania pn. „Budowa sieci wodociągowej Jednorozec-Budziska-Budy Rządowe”.
- 21) Wykonano zadanie inwestycyjne „Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Ulatowo-Pogorzelski, dz. nr ewid. 486/5, 486/2, 488/1, 572, 573/1”.
- 22) Wykonano opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego zadania na „Mikroinstalację do 50 kWp

posadowionej na gruncie dla obiektu Stacji Uzdatniania Wody w Jednorozcu”.

- 23) Wykonano okresowe przeglądy techniczne placów zabaw dla dzieci i siłowni zewnętrznych na terenie gminy Jednorozec.
- 24) Trwa opracowywanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej „Budowa oświetlenia drogowego w miejscowości Małowidz w pasie drogi powiatowej, dz. nr ewid. 277”.
- 25) Trwa opracowywanie dokumentacji technicznej „Modernizacja oświetlenia ulicznego w miejscowości Jednorozec (ul. Mazowiecka, Odrodzenia, Piastowska, Sportowa, Mieszka I, Dąbrówki i Chrobrego) oraz Lipa, gmina Jednorozec”.
- 26) Zawarto umowę z firmą ENERGOMIX w Warszawie umowę o współpracy, celem optymalizacji kosztów ponoszonych przez Urząd Gminy na zakup energii elektrycznej.
- 27) Wykonano ułożenie kostki brukowej ze środków Funduszy Sołeckiego wsi Stegna na działce gminnej nr 1263/13 i 1264/13.
- 28) Wykonano montaż systemu klimatyzacji w części pomieszczeń Urzędu Gminy w Jednorozcu.
- 29) Zawarto umowę na montaż systemu klimatyzacji w pomieszczeniach Gminnej Biblioteki Publicznej w Jednorozcu.
- 30) Wykonano przebudowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych poprzez powierzchniowe potrójne utwardzenie emulsją asfaltową w Drażdżewie Nowym, nr ewid. dz. 1866 i 502 oraz Poloni, nr ewid. dz. 237.
- 31) Zakup koparki gąsienicowej BOBCAT E25 na potrzeby GZUK za kwotę 113 160,00 zł.
- 32) Zakup kosiarki bijakowej na potrzeby właściwego utrzymania terenów zielonych na terenie gminy Jednorozec.
- 33) Przeprowadzenie remontu dwóch sal w Przedszkolu Samorządowym w Jednorozcu.

Pełna informacja została zamieszczona na stronie internetowej www.jednorozec.pl (zakładka BIP) oraz na fanpage'ach na Facebooku: *Urząd Gminy w Jednorozcu* oraz *Krzysztof Iwulski – Wójt Gminy Jednorozec*.

Dzień bez Samochodu

KRZYSZTOF NIZIELSKI

To międzynarodowa kampania proekologiczna świętowana corocznie 22 września. Wieńczy obchody Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu (Tydzień Mobilności). Znana jest również jako Europejski Dzień bez Samochodu.

W Polsce Dzień bez Samochodu obchodzony jest od 2004 r. pod patronatem Ministerstwa Środowiska.

W tym dniu samorządowcy z Jednorozca zostawili samochody w swoich domach i wybrali się do pracy na rowerze lub spacerem.



Zespół Urzędu Gminy w Dniu bez Samochodu

Serdecznie zachęcamy wszystkich mieszkańców naszej gminy do jak najczęstszego korzystania z roweru, hu-

lajnogi, rolek czy spaceru, nie tylko dla korzyści zdrowotnych, ale i dla poszanowania klimatu.

Spis Rolny 2020

KRZYSZTOF ANDRZEJ IWULSKI

Na terenie naszej gminy, podobnie jak w całym kraju, 1 września ruszył Powszechny Spis Rolny 2020. Potrwa on do 30 listopada. Jest to największe i najważniejsze badanie polskiego rolnictwa. Odbывается się co 10 lat i jest obowiązkowe dla wszystkich użytkowników gospodarstw rolnych.

Informacja, którą Państwo czytacie, skierowana jest do mieszkańców naszej gminy, którzy prowadzą działalność rolniczą (obejmującą m.in. produkcję roślinną i zwierzęcą, sadownictwo i inne) i otrzymali list Prezesa GUS informujący o tegorocznym spisie rolnym.

Zachęcam do udziału w spisie, ponieważ ma to ogromne znaczenie nie tylko dla rolnictwa, ale i dla całego społeczeństwa. Dzięki uzyskanym podczas spisu informacjom lokalne, regionalne i krajowe instytucje mogą prowadzić działania wspierające rolników, tworzyć strategie wspierające społeczności wiejskie, podejmować skuteczne decyzje zapewniające bezpieczeństwo żywnościowe, ważne dla nas wszystkich. Dane spisowe są też kluczowe podczas ustalania unijnych dopłat dla rolnictwa.

W Powszechnym Spisie Rolnym 2020 mogą Państwo wziąć udział na trzy sposoby. Pierwszy to spisać się samodzielnie przez Internet. Do tej metody zachęcam najbardziej, ponieważ jest on bezpieczna i wygodna. Można spi-

sać się w domu przez komputer lub telefon z dostępem do Internetu, w dogodnym dla siebie momencie. Dla osób, które nie mają komputera ani smartfona, planowane jest przygotowanie specjalnego punktu spisowego w gminie. Będzie można się tam spisać przy wsparciu asystenta. Informację o lokalizacji punktu znajdą Państwo na stronie internetowej naszej gminy lub w budynku urzędu.

Jeśli z ważnych powodów ktoś nie może lub nie chce spisać się przez Internet, powinien zadzwonić na infolinię spisową (22 279 99 99 w.1) i spisać się przez telefon. Pod tym numerem można też uzyskać niezbędne informacje o spisie.

Użytkownik gospodarstwa rolnego, który nie skorzysta z żadnej z obu wspomnianych opcji (Internet lub telefon), może spodziewać się telefonu z Urzędu Statystycznego lub wizyty rachmistrza. W takim przypadku nie będzie już można odmówić udzielenia odpowiedzi i przełożyć na inny termin. Rachmistrze rozpoczną pracę 1 października 2020 r.

Jeśli mają Państwo pytania lub wątpliwości, proszę zadzwonić pod wskaza-

ny nr infolinii spisowej. Więcej informacji o Powszechnym Spisie Rolnym 2020 znajduje się na stronie internetowej spisrolny.gov.pl. Warto też na bieżąco śledzić stronę internetową lub konta społecznościowe (Facebook) naszego urzędu oraz Urzędu Statystycznego w Warszawie.

Serdecznie dziękuję za zrozumienie, pomoc i gotowość do spełnienia obywatelskiego obowiązku. Liczę na Państwa. Spiszmy się, jak na rolników przystało.

Z działalności GZUK

DANIEL RZOSIŃSKI

W okresie od czerwca do połowy września br. w Gminnym Zespole Usług Komunalnych podjęto szereg działań, które wynikały bezpośrednio ze specyfiki funkcjonowania jednostki.

W zakresie wodociągów, kanalizacji i oczyszczalni ścieków przeprowadzono m.in. prace związane z usunięciem awarii wodno-kanalizacyjnych, wymianą wodomierzy, bieżącą konserwacją i przeglądem urządzeń. W zakresie gospodarki odpadami skupiono się na przeprowadzaniu prac związanych



Rozdrobnienie odpadów wielkogabarytowych i gruzu

z właściwym zagospodarowaniem odpadów zmagazynowanych na terenie PSZOK. Dzięki współpracy z podmiotami zewnętrznymi dokonano rozdrob-

nienia odpadów wielkogabarytowych i gruzu pochodzących z terenu gminy. Poza tym ważnym aspektem działalności GZUK jest utrzymanie porządku, co



Nowa przyczepka

związane jest z właściwym utrzymaniem zieleni i dbaniem o estetykę gminy. Istotną kwestią są również prace prowadzone systemem gospodarczym. W ostatnim okresie zakończono remont dwóch sal w Przedszkolu Samorządowym w Jednorozcu, przeprowadzono remont mostku w miejscowości Olszewka oraz wykonano konserwację pionu kanalizacyjnego w mieszkaniach komunalnych w szkole w Parciakach. Jednocześnie trwają prace remontowe świetlic wiejskich w miejscowościach Dynak i Obórki. Ponadto na potrzeby usprawnienia prac związanych z działalnością GZUK poszerzono park maszynowy o kosiarkę bijakową, minikoparkę BOBCAT oraz przyczepkę do jej przewozu.

Święto Plonów – Dożynki 2020

EUGENIA BONALSKA

Dożynki mają wielowiekową tradycję. W czasach przedchrześcijańskich były świętem słowiańskim związanym z kultem roślin i rolnictwem. Obecnie mają charakter religijny i dziękczynny, ale także świecki i ludowy.

Również w naszej gminie święto plonów ma wieloletnią tradycję. To czas, kiedy rolnicy dziękują Bogu za plony, a my im za ich ciężką pracę. W tym roku świętowaliśmy skromniej niż zwykle. To za sprawą pandemii, która dotknęła praktycznie cały świat, uniemożliwiając zbiorowe uczestnictwo w dożynkach w bezpiecznych warunkach.



Nasza reprezentacja na Dożynkach Powiatowo-Gminnych w Pawłowie Kościelnym

Gminno-parafialne uroczystości Święta Plonów rozpoczęły się o 11:30 w niedzielę 30 sierpnia. Przed Urzędem Gminy przedstawiciele sołectw na czele z wójtem gminy Jednorzec Krzysztofem Iwulskim i zaproszonymi

gośćmi utworzyli korowód z wieńcami i bochnami chleba, by przy dźwiękach akompaniujących zespołów („Kurpie”, „Kalina” i Koło Gospodyń Wiejskich „Żelaznianki to Kurpianki”) przejść w uroczystej procesji do świątyni. W tym roku wieńce i bochny chleba zaprezentowały sołectwa: Budy Rządowe, Dynak, Jednorzec, Kobylaki, Nakieł, Olszewka, Parciaki, Stegna, Ulatowo-Pogorzel, Żelazna. Piękne, kolorowe wieńce o różnorodnych kształtach wykonane zostały z kłosów zbóż, owoców, warzyw i kwiatów polnych. Udekorowały prezbiterium jednorzeckiej świątyni.

Mszę dziękczynną celebrował ks. Andrzej Kron. Z jego ust popłynęły słowa uznania i podziękowania rolnikom. W homilii podkreślił wiarę w to, że są jeszcze prawdziwi rolnicy, którzy kultywują to, co tradycyjne – wiarę w Boga, w siłę modlitwy w tych trudnych czasach. Mszę swym śpiewem uświetnił zespół „Kurpie”.

Wójt gminy Jednorzec Krzysztof Iwulski odczytał list posłanki na Sejm



Delegacja z Żelaznej z wójtem gminy Jednorzec na dożynkach gminno-parafialnych

RP Anny Cicholskiej wyrażający uznanie dla ciężkiej pracy rolników i ich przywiązania do ziemi ojców. Tegoroczne plony można określić jako udane. Szczęśliwie omijały naszych rolników pogodowe kataklizmy, więc jest za co dziękować Bogu. Należy chylić czoła przed tymi, którzy dbają o ziemię.

Po zakończeniu mszy na schodach świątyni odbyły się występy zespołów biorących udział w uroczystości.

Należy podkreślić, że 6 września przedstawiciele zespołu „Kalina” i wójt wzięli udział w Dożynkach Powiatowo-Gminnych, które odbyły się w Pawłowie Kościelnym (gmina Czernice Borowe). W trakcie uroczystości wręczono nagrody dla najlepszych rolników. Laureatami z naszej gminy zostali Alicja i Mariusz Niestępscy oraz Marzena i Andrzej Koziątek.

Podczas Świąta Plonów starosta przasnyski uhonorował nagrodami pieniężnymi najlepszych absolwentów szkół średnich powiatu. Wśród nich znalazł się Dawid Piotrak, absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Powiatowych w Jednorozcu.

Gratulujemy przedstawicielom naszej gminy.

Internet dla gminy

MAGDALENA BAKUŁA

W dniu 29 września Gmina Jednorzec podpisała umowę o dofinansowanie w ramach Programu „Cyfrowa Polska” o wysokości 64 368,00 zł. Kwota zostanie przeznaczona na realizację projektu „Publiczny internet dla mieszkańców gminy Jednorzec” w ramach działania 1.1. Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa – Publiczny Internet dla każdego.

Projekt polega na utworzeniu 20 punktów bezpłatnego publicznego do-

stępu do Internetu o wysokich parametrach technicznych. Punkty dostępu do bezpłatnego Internetu dla każdego zostaną zlokalizowane w łatwo dostępnych miejscach publicznych. Dziesięć wewnętrznych i dziesięć zewnętrznych punktów dostępu będzie zlokalizowanych w następujących miejscach: Publiczna Szkoła Podstawowa w Lipie, Publiczna Szkoła Podstawowa Żelazna Rządowa-Parciaki z siedzibą w Parciakach (Parciaki 22), Publiczna Szkoła Podstawowa Żelazna Rządowa-Parciaki z siedzibą w Parciakach (Żelazna Rządowa 27A), Publiczna Szkoła Podstawowa w Olszewce, Zespół Placówek Oświatowych w Jednorozcu – Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Powiatowych w Jednorozcu – Branżowa



Szkoła I stopnia w Jednorozcu, Gminna Biblioteka Publiczna w Jednorozcu, Punkt Informacji Turystycznej – Plac Św. Floriana, Urząd Gminy w Jednorozcu.

Po zrealizowaniu projektu w 2021 r. będzie można korzystać z Internetu, a usługa będzie świadczona na rzecz mieszkańców bezpłatnie i na niedyskryminujących warunkach. Połączenie będzie też bezpieczne.

„Mała książka – wielki człowiek”

MILENA FURMAN



Gminna Biblioteka Publiczna w Jednorozcu przystąpiła do ogólnopolskiej akcji „Mała książka – wielki człowiek” organizowanej przez Instytut Książki oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Projekt skierowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym (3–6 lat).

Akcja ma zachęcić rodziców do odwiedzania biblioteki i czytania z dzieckiem. Dzieci otrzymają w prezencie wyprawkę czytelniczą na dobry start. W wyprawce znajduje się książeczka, a także Karta Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną wypożyczeniem książki z księgozbioru dziecięcego, mały czytelnik czy czytelniczka otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu – imienny dyplom. Dzięki akcji dziecko pozna bibliotekę i zostanie uczestnikiem życia kulturalnego. Także rodzice znajdą w wyprawce coś dla sie-



bie – przygotowana dla nich broszura informacyjna przypomni o roli czytania w rozwoju ich dziecka oraz o korzyściach wynikających z wspólnej lektury.

W październiku bibliotekarki z GBP w Jednorozcu rozpoczną akcje promocyjną w przedszkolach, skierowaną do dzieci oraz rodziców. Będą wówczas zachęcać dzieci do odwiedzenia biblioteki z rodzicem, a dla rodziców zostawiały materiały informacyjne.

Przegląd Kultury Regionalnej

MILENA FURMAN

W dniu 7 lipca na stadionie sportowym w Jednorozcu odbył się Przegląd Kultury Regionalnej zorganizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Jednorozcu wraz z partnerami z sektora pozarządowego – Stowarzyszeniem „Przyjaciele Ziemi Jednorozdeckiej” oraz Stowarzyszeniem „Jednorozec Robi Co Może”. Patronat nad imprezą objęli wójt gminy Jednorozec Krzysztof Andrzej Iwulski oraz posłanka na Sejm RP Anna Ewa Cicholska.

Podczas przeglądu można było spróbować regionalnych przysmaków przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich z regionu przasnyskiego i ciechanowskiego. Najmłodsi mogli zmierzyć się w sportowych zmaganiach biegowych, a starsi podziwiać występy zespołów ludowych.

Impreza rozpoczęła się uroczystym otwarciem przeglądu przez dyrektora GBP w Jednorozcu Eugenię Bonalską



Przemówienia gospodarza i gości

oraz prowadzącą imprezę prezes Stowarzyszenia „Przyjaciele Ziemi Jednorozdeckiej” Barbarę Nizielską. Panie przywitały uczestników konkursów, zgromadzoną publiczność oraz zaprezentowały plan imprezy. Następnie komisja konkursowa rozpoczęła wizyty na stanowiskach licznie zgromadzonych kół gospodyń wiejskich, przybyłych na konkurs „Regionalne Smaki” z własnoręcznie przygotowanymi przysmakami.



Zdobywcy I miejsca w konkursie „Regionalne Smaki”

Czas umilały występy zespołów regionalnych i dmuchane zjeżdżalnie.

W tym samym czasie Stowarzyszenie „Jednorozec Robi Co Może” nieopodal sceny prowadziło imprezę biegową dla dzieci i młodzieży „Zabiegany Brzdąc” na dystansach 100, 200 i 400 m w czterech kategoriach z podziałem na dziewcz-

łeczny oraz przeprowadzała konkurs wiedzy na temat Mazowsza „Mazowieckie Klimaty”.

Na zakończenie Przeglądu Kultury Regionalnej laureaci konkursów: sportowego, kulinarnego oraz wiedzewego otrzymali nagrody z rąk wójta gminy Jednorozec oraz przybyłych gości: Danuty Dmowskiej-Andrzejuk – Minister Sportu i Turystyki, Marleny Małag – Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Jacka Ozdoby – wiceministra w Ministerstwie Klimatu, Krzysztofa Bieńkowskiego – starosty powiatu przasnyskiego oraz Grażyny Wróblewskiej – wójt gminy Przasnysz.

Zaproszenie na Przegląd Kultury Regionalnej spotkało się z pozytywnym odzewem wśród społeczników oraz społeczniczek nie tylko z gminy Jednorozec, ale także z powiatu przasnyskiego. W imprezie wzięły udział koła gospodyń wiejskich z Lipy, Ulatowa-Pogorzeli, Karwacza, Bogatego, Leszna, Gostkowa, Mchowa, Nowego Żmijewa, Ssonowca, Jastrzębca, Dobrzankowa, Krasnego, Wielodroża, Regimina, „Żelaznianki to Kurpianki” z Żelaznej Rządowej i Stowarzyszenie KGW w Jednorozcu. Na scenie zaprezentowały się zespoły regionalne: Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Młode Kurpie”, „Kurpie” z Jednorozca, Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Krzynowłogi Małej, Zespół Ludowy z Krasnego, „Seniorzy z Pasją” z Bogatego, „KRYŚ” ze Szczytna. Nie mogło zabraknąć Kółka Rolniczego „Posilenie” oraz Klubu Seniora „Złocien” w Jednorozcu.

czynki i chłopców: przedszkolaki, klasy I–III, klasy IV–VI oraz 14–16 lat. Każde dziecko po biegu otrzymało pamiątkowy medal. Później odbyły się konkursy i loteria fantowa, gdzie każdy uczestnik i uczestniczka mogli wygrać drobne upominki. Równocześnie Maria Weronika Kmoch – członkini Stowarzyszenia „Przyjaciele Ziemi Jednorozdeckiej” – promowała regionalne publikacje, zachęcała do tworzenia archiwum spo-

JednoROCK na wakacjach

MILENA FURMAN

Młodzież z grupy JednoROCK 30 lipca wybrała się w ramach projektu na wyjazd edukacyjny do Warszawy, który wcześniej sama zaplanowała i przygotowała. Nie była to nasza jedyna wakacyjna wyprawa.

Na pierwszą udaliśmy się do stołecznej Wrotkarni Roller Disco. Jak się okazało, jazda na wrotkach to wcale nie taka łatwa sprawa. Jednym szło lepiej, drugim gorzej... przecież nie wszyscy muszą być mistrzami 4 kółek. Najważniejsze, że wyszliśmy w tym samym składzie oraz w dobrych humorach. Następnie udaliśmy się do ciekawego miejsca – Muzeum Świat Iluzji na Starym Rynku, przy okazji odwiedzając króla Zygmunta III Wazę.

Kolejnym punktem naszego wyjazdu były Złote Tarasy, gdzie nasze królowe zakupów musiały dobrze się zorganizować, abyśmy zdążyli na czekającą na nas ucztę duchową w Och-Teatrze prowadzonym przez Fundację Krystyny Jandy Na Rzecz Kultury. Obejrzeliśmy spektakl „Lilly” w reżyserii Krystyny Jandy. Na teatralnych deskach wystąpili: fundatorka, Mirosław Haniszewski, Grzegorz Daukszewicz, Piotr Machalica, Agnieszka Krukówna, Magdalena Smalara, Mateusz Damiński oraz Magdalena Lamparska. Była to dla nas świetna kryminalna zabawa teatralna. Wyszliśmy bardzo zadowoleni. Usatysfakcjonowani całym dniem udaliśmy się w kierunku Jednoróżca.

Po podliczeniu funduszy przeznaczonych w projekcie na wyjazd edukacyjny okazało się, że zostały nam pieniądze.



Spływ kajakowy

Pomysł na wydanie funduszy pojawił się szybko, ale nie dysponowaliśmy wystarczającą sumą. Ponieważ celem projektu jest m.in. nabywanie kompetencji społecznych, takich jak umiejętność pozyskiwania wsparcia z zewnątrz w celu realizacji swoich planów, determinacja zaprowadziła młodzież do gabinetu wój-

ta Krzysztofa Andrzeja Iwulskiego. Tam uzyskali wsparcie, a w efekcie cel swój osiągnęli. W dniu 14 sierpnia wzięliśmy udział w spływie kajakowym Krutynią na Obszarze Natura 2000. Wyjazd był bardzo udany, pogoda dopisała, a osoby pływające kajakiem po raz pierwszy złapały przysłowiowego „bakcyła”.



W Muzeum Świat Iluzji

Narodowe Czytanie

SYLWIA SENDROWSKA

W dniu 4 września już po raz dziewiąty odbyło się Narodowe Czytanie klasyki polskiej literatury organizowane z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Tegoroczną lekturą była *Balladyna* Juliusza Słowackiego.

To wybitne dzieło polskiego romantyzmu. Dramat został ukończony w grudniu 1834 r., a wydany pięć lat później w Paryżu. Powstał na emigracji w czasie dyskusji na temat przyczyn niedawnej klęski powstania i debat nad historią oraz przyszłym losem narodu. Poeta połączył w tym utworze realizm i fantastykę, koncentrując się na analizie postaw i czynów bohaterów. Osadzona na tle baśniowych dziejów opowieść o dwóch siostrach – Balladynie i Alinie – stała się bardzo popularna. Wywarła duży wpływ na muzykę, malarstwo czy rzeźbę, a powstałe na przestrzeni lat jej

liczne inscenizacje, zrealizowane przez wybitnych reżyserów i aktorów scen polskich, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.

Włączenie się w akcję i jej współtworzenie było strzałem w dziesiątkę. W tym wyjątkowo trudnym czasie podjęliśmy w Jednoróżcu wyzwanie inspirowania się i sięgania po *Balladynę*. Historia życia Słowackiego od narodzin aż po śmierć, jego twórczość, sukcesy, niepowodzenia, nieszczęśliwe miłości i inne wątki poprzez lekturę *Balladyny* zapiszą się na zawsze w naszych sercach. Nasze wnioski i przeżycia

z lektury spróbujemy przenieść na młodsze pokolenie.

We wspólnym czytaniu wzięli udział: wójt gminy Jednorózek Krzysztof Andrzej Iwulski, przewodniczący Rady Gminy Jednorózek Cezary Wójcik, dyrektor Zespołu Szkół Powiatowych w Jednoróźnie Artur Piotrak, kierownik Zespołu Inwestycji i Rozwoju w Jednoróźnie Krzysztof Nizielski, była sekretarz Urzędu Gminy w Jednoróźnie Janina Popiołek, nauczycielki Bożena Szulc i Marlena Duda oraz uczniowie i uczennice liceum.

Wójt zaskoczył nas swoim wyglądem. Swoim strojem idealnie odwzorował Pustelnika, którego partię czytał. Dla wszystkich była to miła niespodzianka.



Czyta Artur Piotrak, obok Pustelnik – Krzysztof Iwulski – oraz Cezary Wójcik



Uczestnicy i uczestniczki akcji

Uczestnicy czytania, którzy pojawili się w licealnym patio z własnymi egzemplarzami książki, uzyskali okolicznościową pieczęć. Nad sprawnym przebiegiem uroczystości jak zwykle czuwała polonistka Bożena Szulc, przygotowując scenariusz imprezy. Dziękujemy dyrektorom i pracownikom szkół za dobrą współpracę przy organizacji tej akcji.

Zespół Gminnej Biblioteki Publicznej w Jednoróźnie składa podziękowania wszystkim uczestnikom Narodowego Czytania 2020. Cieszymy się, że i mogliśmy spędzić razem dzień, tym razem wsłuchując się w utwór Juliusza Słowackiego.

Holi Festiwal

MILENA FURMAN

Po ośmiu miesiącach wspólnej pracy, spotkań, nabywania kompetencji społecznych w ramach Regionalnego Projektu Grantowego „Równać Szanse 2019”, realizowanego przez młodzież z grupy JednoROCK wraz z Gminną Biblioteką Publiczną w Jednoróźnie, przyszedł czas na finał projektu!

Projekt zakładał półroczne działania. W praktyce ze względu na pandemię trzy miesiące działaliśmy online. Dlatego Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży (organizator) zgodziła się na wydłużenie terminów trwania projektów. Doszliśmy do wniosku, że to człowiek jest sam sobie ograniczeniem, jedyną przeszkodą na drodze do osiągnięcia celu – nie epidemia i czynniki zewnętrzne. Sposób na osiągnięcie sukcesu praktycznie we

wszystkim jest jeden – dać z siebie wszystko.

Łatwo nie mieliśmy. Pierwotnie nasz Holi Festiwal miał odbyć się na festynie gminnym „Dzień Jednoróznika 2020”. Mielibyśmy zapewnioną scenę, nagłośnienie i inne sprawy organizacyjne. Festyn odwołano, a my zostaliśmy z marzeniami. Ale nie zrezygnowaliśmy. Zaczęliśmy skupiać się na tym, czego możemy dokonać, co mamy, co możemy wykorzystać – nie na tym, czego nie mamy i co jest naszą przeszkodą. Podjęliśmy to wyzwanie! W życiu piękne są przecież tylko chwile. Nie czekaj na nie – twórz je.

Tak zaczęła się nasza przygoda. Zapukaliśmy do kilku drzwi, wykonaliśmy kilka telefonów, ukłoniliśmy się kilku osobom, bez których wsparcia i aprobaty nie udało by się (nadal ślemy ukłony i dziękujemy). Mówią, że im bardziej w życiu ma się pod górkę, tym piękniejsze będą później widoki. I wiecie



Grupa JednoROCK

co? Dobrze mówią. Holi Festiwal Święto Kolorów w Jednoróźnie to było nasze święto i nasz sukces. Czasami warto porzucić wymówki, aby zobaczyć rezultaty. Solidna praca się opłacała. Impreza się udała, a my jesteśmy bardzo zadowoleni. Podczas festiwalu zorganizowaliśmy zbiórkę artykułów szkolnych w zamian za kolorowe proszki holi. Łącznie zebraliśmy 350 artykułów szkolnych i wyrobów papierniczych, w tym 30 zestawów plasteliny, 44 opakowania kredek i pasteli, 26 zestawów flamastrów

oraz długopisów, 95 zeszytów, 72 bloki i inne. Artykuły prześlemy wybranym placówkom oświatowym.

Celem projektu było rozwinięcie kompetencji społecznych, takich jak umiejętność pracy w zespole, planowanie i organizowanie działań, współpraca, a także zdolność pozyskiwania zewnętrznego wsparcia w realizacji celów. Imprezę prawie w całości sfinalizowaliśmy z dotacji w ramach projektu „Równać Szanse 2019” (kolorowe proszki, wytwornica do baniek, płyny do baniek, fotograf). Pozyskaliśmy wsparcie od Gminnej Biblioteki Publicznej w Jednorozcu (farby oraz akcesoria do malowania twarzy) i Stowarzyszenia „Przyjaciele Ziemi Jednorozżeckiej” (woda dla uczestników festiwalu). Imprezę bezpłatnie, ale za to bardzo profesjonalnie nagłośnił Adrian Piętkowski. Dostęp do prądu, stoły oraz krzesła użyczyły nam szkoły – Zespół



Kolorowa zabawa trwała w najlepsze!

Placówek Oświatowych w Jednorozcu oraz Zespół Szkół Powiatowych w Jednorozcu. Wszystkim bardzo i po stokroć DZIĘKUJEMY!

Zachęcamy do odwiedzenia naszego profilu na FB, gdzie zamieściliśmy zdjęcia autorstwa Magdaleny Moszczyńskiej.

Aktywni seniorzy

EWA POGORZELSKA

Klub Seniora w Jednorozcu powstał w styczniu 2019 r. z inicjatywy władz gminy Jednorzec. Projekt zyskał dofinansowanie z Programu Senior+ na lata 2015–2020. Siedziba klubu znajduje się przy ul. Odrodzenia 6. Koordynatorem placówki jest Janusz Mizerek.

Celem działalności Klubu Seniora jest integracja seniorów, rozwijanie zainteresowań i pasji poprzez uczestnictwo w warsztatach, ćwiczenie śpiewu, dokształcanie się, udział w szkoleniach, zwiedzanie i podziwianie piękna świata poprzez wyjazdy na wycieczki, do kina, do teatru,



Na jednym z rowerowych rajdów

dbanie o zdrowie i o kondycję poprzez ćwiczenia rehabilitacyjno-ruchowe, udział w aukcjach charytatywnych.

Zakres działalności klubu „Złocienie” jest bardzo szeroki. Tutaj nikt się nie nudzi, ma czas dla siebie, może rozwijać zainteresowania i pasje, odkrywać zdolności, miło i przyjemnie spędzać czas.

W ubiegłym roku seniorzy aktywnie uczestniczyli w uroczystościach gminnych, prezentując rękodzieło i program artystyczny. Zwiedzali Wilno na 3-dniowej wycieczce, brali udział w szkoleniach z zakresu obsługi komputera, „Bezpieczny senior” oraz o tematyce regionalnej (Letnia Szkoła Dialektu Kurpiowskiego organizowana przez Związek Kurpiów). W czasie pandemii seniorki szyły w domach maseczki dla mieszkańców gminy.

W tym roku rozwijamy sprawność fizyczną poprzez rajdy rowerowe. Odbyły się dwa rajdy do Parciak z ogniskiem nad Orzycem oraz rajd do mostu na Ulatówce. W dniach 4–5 września byliśmy też w Częstochowie, w Muzeum



Uczestnicy i uczestniczki wycieczki

Auschwitz-Birkenau i zwiedzaliśmy zabytki Krakowa.

Wielu stałych bywalców i bywalczyń klubu należy do Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Członkowie i członkinie koła w dniach 27–28 lipca byli na wycieczce w Krynicy Morskiej.

Pierwszego dnia zwiedzaliśmy Muzeum Stutthof w Sztutowie oraz wypoczywaliśmy nad Bałtykiem. Następnego dnia płynęliśmy statkiem z Krynicy Morskiej do Fromborka, gdzie zwiedzaliśmy katedrę. Wysłuchaliśmy koncertu organowego. Pod pomnikiem Kopernika zrobi-

liśmy pamiątkowe zdjęcie. Wycieczka była udana, a sam pobyt nad morzem nastroił nas optymistycznie.

Jak widać, w seniorach wciąż drzemie pokusa, by nie odejść do lamusa.

Zaopiekuj się pamięcią

MARIA WERONIKA KMOCH

Latem br. jednorozęccy harcerze i harcerki oraz Stowarzyszenie „Jednorozec Robi Co Może” tropili ToTuBy.

Międzypokoleniowa grupa naszych sportowców oraz 2. Wielopoziomowa Drużyna Harcerska „Liwiec” wzięły udział w projekcie „Zaopiekuj się pamięcią” organizowanym przez Fundację na rzecz Wielkich Historii. Wraz z ambasadorką projektu na powiat przasnyski, historyczką Marią Weroniką Knoch, zgromadzili informacje na temat wybranych miejsc w naszej małej ojczyźnie, następnie się nimi zaopiekowali i opowiedzieli o nich światu. Jak?

JRCM to stowarzyszenie sportowe promujące zdrowy tryb życia. Podczas treningów na polnych drogach w pobliżu Jednorozca zauważyli kapliczkę i krzyż – już nieco zapomniane, ale nadal urzekające. Długo nie trzeba było czekać na działanie, bo energia roznosi ich na każdym kroku. Postanowili wziąć sprawy w swoje ręce! Zaczęli od wysokiego krzyża. Wycięli krzaki, oczyścili krzyż i ogrodzenie, pomalowali je, a na koniec udekorowali całość wstążkami i kwiatami. To było działanie międzypokolenio-



Stowarzyszenie JRCM dało przykład pięknej społecznej postawy

we, rodzinne. Każdy pracował na miarę swoich sił, i starszy, i młodszy. Krzyż wystawiony na początku lat sześćdziesiątych przez Bronisławę Zasadzką z Bilków (1905–1993) zyskał nowe życie.

Podobnie było z kapliczką, ufundowaną przez Adama Chudziaka w II poł. XIX w. na cześć przyjaźni między sąsiadami. Choć wiosną 2016 r. właściciel pobliskiego pola zaopiekował się kapliczką, to przez 4 lata krzewy odrosły, a gałęzie zaczęły przysłaniać świątek. Grupa wycięła krzaki, pomalowała białą farbą kamienie przy kapliczce, by było ją widać z daleka, oraz zawiesiła na niej kwiaty. Co więcej, grupa zajęła się też pomalowaniem krzyża z 1937 r., stojącego nieopodal.

Skąd potrzeba i chęć takiego działania? Jak mówi Anna Urbaniak, zrobili to dla siebie, dla Boży, by pokazać najmłodszemu, że czasem niewiele trzeba, że można działać bezinteresownie. Sprawilo to im wiele przyjemności. Czuja, że dzięki temu niewielkiemu wysiłkowi stali się lepszymi ludźmi. Bez wątplenia!

Działania te to świetny przykład postawy wpisującej się w hasło projektu – członkowie i członkinie JRCM oraz ich rodziny zadbali o pamięć o krzyżach i kapliczce, a tym samym o ich fundatorach i motywach fundacji.

W tyle nie pozostali harcerze i harcerki z Jednorozca. Młodzież zajęła się dwoma miejscami. Pierwszym z nich jest nekropolia z okresu I wojny światowej przy ul. Grzybowej w Jednorozcu – największy cmentarz z tego okresu na Mazowszu. Jak wiemy, choć to miejsce poświęcone wiecznym spoczynkiem żołnierzy z armii carskiej i niemieckiej (w których walczyli też Polacy), często spotykali się tu miejscowi, ale nie zawsze w celu zgodnym z przeznaczeniem cmentarza. Grano tu w piłkę nożną, biegano, bawiono się, a starsi pili alkohol. Po tych spotkaniach niejednokrotnie pozostawały śmieci. Dlatego grupa postanowiła uprzątnąć cmentarz, zbierając i segregując śmieci.

Drugie miejsce, którym zajęli się członkowie i członkinie drużyny „Liwiec”, to Góra Partyzantów. Tu w październiku 1944 r. oddział AK Łowcy starł się z Niemcami. Pochowano tu 3 żołnierzy. Partyzanci wybrali miejsce



Nawet najmłodsi dzielnie pracowali

na starcie, bo pełno tu było okopów po I wojnie światowej, które mogli wykorzystywać. Z czasem ścieżka prowadząca na wzgórze i do pomnika zarosła. Dlatego grupa zajęła się wycięciem krzaków, wygrabieniem liści, jak również oczyszczeniem pomnika z zielonego osadu i pomalowaniem ogrodzenia i krzyża czarną farbą. Dzięki temu miejsca jest z dala widoczne i zadbane. Prace były prowadzone w porozumieniu z leśnictwem w Przejmach. Młodzież zaopiekowała się miejscem mocno związanym z nazwą drużyny, bowiem oddział „Łowcy” działał na terenie ośrodka AK z siedzibą w Jednorozcu – ten zaś otrzymał pseudonim „Liwiec”.

W miejscach, którymi zajęli się nasi społecznicy i społeczniczki, wydarzyły się różne historie. Jedne są bardziej znane, inne mniej. Pewnie niektóre jeszcze czekają na odkrycie. Zatrzymując się w tych miejscach, możemy pomyśleć, co tu się wydarzyło, co tu było... Na pewno coś, bo w każdym takim miejscu coś było... Tu było... Stąd wspomniane na wstępie ToTuBy, czyli wyjątkowe dla lokalnej społeczności punkty, opowiadające historie. Te z jednorozckiego podwórka można poznać, korzystając z aplikacji ToTuBy (www.totuby.pl). Znaleźć ją można w sklepie z aplikacjami (Google Play lub App Store). Jest bezpłatna. Umożliwia odkrywanie lokal-



Praca przy pomniku na Górze Partyzantów przyniosła młodzieży dużo radości

nych historii, poznawanie wyjątkowych miejsc na Mazowszu i w całej Polsce. W aplikacji zobaczyć można efekty końcowe prac jednorozaków i jednorozanek, a te, wierzę, zachwycają!

Zapraszam tych, którzy poczuli się zainspirowani opisywanymi postawami i chcieliby się włączyć w tropienie ToTuBów, w poznawanie lokalnych historii i dzielenie się nimi ze światem. Można zaangażować się w projekt, zbierając informacje, ale można też pójść śladem bohaterów i bohaterek tego tekstu i zajęć się wybranym miejscem w bardziej konkretny sposób, nie tylko je opisując.

Czasem wystarczy podniesienie śmieci z ziemi, czasem zapalenie znicza albo poprawienie wieńca z kwiatami. Zachęcam do ściągnięcia aplikacji, szukania ciekawych miejsc w okolicy i opowiadania o nich innym. Polecam też wykorzystanie aplikacji na lekcjach historii, gdyż w lokalnych dziejach drzemie wielka moc!

W razie pytań zapraszam do kontaktu: maria.kmoch@wp.pl, tel. 793 065 172, Facebook. Z radością pomogę, zarówno w gromadzeniu informacji, jak też w technicznej obsłudze aplikacji.

Bez ciebie nie damy rady

MARIA WERONIKA KMOCH

W Stowarzyszeniu „Przyjaciele Ziemi Jednorozęckiej” pracujemy nad kolejnymi wystawami plenerowymi. Chcemy upamiętnić trzydziestolecie samorządu w Polsce oraz Olszewkę. Potrzebujemy jednak pomocy.

W lipcu w Urzędzie Gminy w Jednorozcu przedstawiciele SPZJ i władz samorządowych spotkali się, by ustalić koncepcję wystawy plenerowej upamiętniającej trzy dekady samodzielności lokalnej. Wybory, które odbyły się 27 maja 1990 r., były pierwszymi w pełni wolnymi wyborami w powojennej Polsce. Trzydzieści lat samorządności to czas wypełniony pracą mieszkańców i samorządowców naszego regionu, to budujący przykład samodzielnego decydowania o najbliższym otoczeniu. Pragniemy upamiętnić go wystawą ple-



ZBIERAMY MATERIAŁY DO WYSTAWY PLENEROWEJ

GMINA JEDNOROŻEC

Co nas interesuje? M.in. sołtysi, radni, inwestycje, organizacje pozarządowe, wydarzenia wiejskie, urzędnicy gminni...

Zdjęcia zeskanujemy, a potem oddamy właścicielom.

Skontaktuj się z członkami i członkiniami Stowarzyszenia „Przyjaciele Ziemi Jednorozęckiej”, Urzędem Gminy w Jednorozcu albo Gminną Biblioteką Publiczną w Jednorozcu.

nerową, która stanie przed budynkiem Urzędu Gminy w Jednorozcu.

Grono zaangażowanych w tworzenie wystawy nie jest w stanie samodzielnie dotrzeć do wszystkich, którzy mogliby

pomóc. Dlatego zwracamy się z gorącą prośbą o wsparcie. Poszukujemy zdjęć radnych i sołtysów z ostatnich 30 lat, fotografii przedstawiających wiejskie zabawy, festyny, inwestycje, uroczy-



ZBIERAMY MATERIAŁY DO WYSTAWY
PLENEROWEJ



Parafia Olszewka

Zdjęcia i dokumenty zeskanujemy, a potem oddamy
właścicielom.

Skontaktuj się z członkami i członkiniami Stowarzyszenia
"Przyjaciele Ziemi Jednorożeckiej" lub sołtysem.

stości gminne, działalność organizacji pozarządowych (koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia i koła wszelkiej maści). Planujemy też część tablic poświęcić samorządowi terytorialnemu w czasie II RP i temu z okresu PRL, który, choć w ograniczeniu, też działał. Dlatego nie pogardzimy zdjęciami ukazującymi życie społeczne, uroczystości gminne, inwestycje i inne ważne dla lokalnej społeczności okazje przed 1990 r.

Druga z planowanych wystaw nawiązuje do tradycji, jaką zapoczątkowaliśmy latem 2017 r. Wówczas przy dzwonnicy w Jednorożcu stanęła wystawa „Jednorożec i Stegna w fotografii”. W 2018 r. była „Lipa i okolice w fotogra-

fii”, a w zeszłym roku plansze zainstalowaliśmy w pobliżu kościoła w Parciakach. Przyszedł czas na Olszewkę – wieś wyjątkową. Ma osobną OSP, szkołę, parafię, sołectwo... Zachowało się tu sporo domów charakterystycznych dla Kurpiowszczyzny. W historii wsi zapisało się wielu społeczników i społeczniczek. Nie jesteśmy w stanie dotrzeć do każdego z domów we wsi czy do emigrantów z Olszewki, rozsianych po świecie. Dlatego potrzebna jest pomoc Czytelników i Czytelniczek naszego kwartalnika. W przypadku Olszewki szukamy zdjęć, ale też dokumentów i map.

Zapraszamy do kontaktu i przekazywania materiałów lub informacji

o tym, kto może je posiadać. W sprawie wystawy gminnej zapraszamy do kontaktu z przedstawicielami SPZJ, Urzędem Gminy w Jednorożcu (sekretariat wójta) oraz Gminną Biblioteką Publiczną w Jednorożcu wraz z filiami w Olszewce i Parciakach. Oto osoby, z którymi można się porozumieć: Barbara Nizielska, tel. 501 651 423; Maria Weronika Kmoch, tel. 793 065 173/ mariakmoch@wp.pl; Zbigniew Lorenc, tel. 506 210 600; Milena Furman, tel. 504 969 797. W sprawie wystawy w Olszewce zachęcamy do kontaktu z wymienionymi osobami i instytucjami, ale też z sołtysem – Krzysztofem Grabowskim, tel. 667 141 135. Jeśli chcecie Państwo samodzielnie wykonać skany, to prosimy o rozdzielczość minimum 300 DPI, najlepiej 600 DPI. Można je wysyłać na adres spzj@wp.pl. Zachęcamy też do kontaktu przez naszego stowarzyszeniowego Facebooka.

Materiały zasila rozwijające się archiwum społeczne. Jako Jednorożeckie Archiwum Społeczne zostało zarejestrowane w Otwartym Systemie Archiwizacyjnym (https://osa.archiwa.org/archiwa/PL_1067). Liczymy na to, że uda się niedługo umieścić nasze perełki na stronie www, by chętni mieli do nich dostęp, by mogli zgłębiać przeszłość naszej małej ojczyzny. Zachęcamy do dzielenia się swoimi zbiorami – nie tylko na cele wystawy gminnej i olszewskiej. Każda fotka, każdy dokument, każda notatka, każda mapa może się przydać! To ślady przeszłości, to zaklęte w obrazie lub słowie historie ludzi mieszkających dawniej na naszym terenie lub pochodzących z gminy Jednorożec. Odkryjmy je wspólnie!

We współpracy najważniejszy jest dialog

Z dyrektorem Zespołu Szkół Powiatowych w Jednorożcu Arturem Piotrakiem rozmawia Daniel Rzościński.

Rok 2020 jest dla nas ogromnym wyzwaniem, które nie ominęło również sfery edukacji. Jak odnajduje się Pan w tym szczególnym czasie, stojąc na czele Zespołu Szkół Powiatowych w Jednorożcu?

Myślę, że nie tylko dla mnie – młodego stażem dyrektora – sytuacja zamknięcia szkół była czymś nowym. Każdy z dyrektorów musiał odnaleźć się w nowej niezrozumiałej rzeczywistości i działać w sposób zgodny z coraz to nowymi wytycznymi. Ogromnym wyzwaniem było wdrożenie pracy zdalnej. W przypadku naszej

szkoły bardzo szybko został opracowany plan działania. Praca zdalna opierała się na programie Microsoft Teams. Zajęcia prawie od początku szkolnej kwarantanny były prowadzone zgodnie z planem lekcyjnym. Mogę się pochwalić, że jesteśmy jedną z nielicznych szkół na pewno w powiecie, a może i województwie, która tak szybko zadziałała i prowadziła zajęcia zgodnie z planem zajęć. Na ten moment, choć żywię głęboką nadzieję, że do tego nie dojdzie, jesteśmy w 100% przygotowani do ewentualnej pracy zdalnej.

Jak ocenia Pan swoją pracę na tym stanowisku? Co było dla Pana największym wyzwaniem i zaskoczeniem?

Swojej pracy nie chcę oceniać – od oceny są inni, szczególnie grono pedagogiczne, uczniowie i uczennice, rodzice oraz organ prowadzący. Na razie nie zgłaszają większych zastrzeżeń, więc chyba odbiór jest pozytywny. Po kilku miesiącach od momentu objęcia przeze mnie stanowiska dyrektora wybuchła epidemia, zamknięto szkołę i zaczął się trudny czas dla uczniów, uczennic, nauczycieli i rodziców. Teraz po tak długiej przerwie wracamy do stacjonarnego trybu nauczania ze świadomością, że jest to model niezbędny, ponieważ dzieci potrzebują kontaktów rówieśniczych oraz uczenia się przez doświadczenie. Żaden komputer nie zastąpi spotkania z realnym

człowiekiem. Jestem zwolennikiem jak najbardziej tradycyjnego modelu nauczania i największym wyzwaniem, jakie aktualnie stoi przede mną po powrocie do szkoły, jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa młodzieży, gronu pedagogicznemu i wszystkim osobom pracującym w placówce. Dotyczyć to będzie na pewno bezpieczeństwa sanitarnego, zapewnienia przyjaznych, higienicznych warunków pracy i pomocy

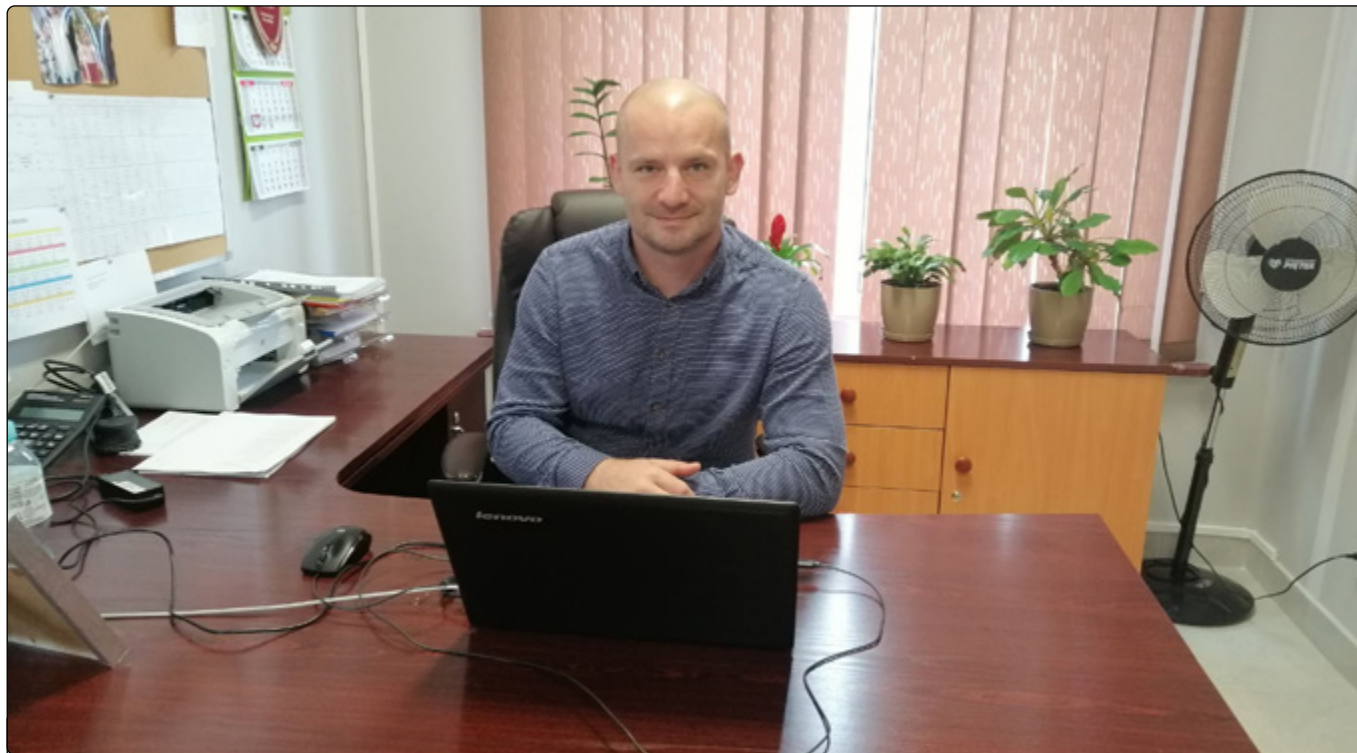
w szkole, odpowiada za kształtowanie korzystnych warunków kształcenia, realizuje potrzeby edukacyjne uczniów i uczennic, wspiera pracę i rozwój zawodowy nauczycieli i nauczycielek. Codziennie się tego uczę i staram się wykonywać swoją pracę jak najlepiej.

Jak układa się Pana współpraca z władzami gminy i gronem pedagogicznym oraz młodzieżą? Co jest dla Pana istotne

nym jest, aby kadra pedagogiczna pozwalała im na rozwój osobowości, zainteresowań i uzdolnień. Chciałbym, aby wszyscy w mojej placówce mieli zapewnione poczucie bezpieczeństwa i wsparcie.

Czym się Pan zajmuje w czasie wolnym?

Mój czas wolny to sport, a przede wszystkim piłka nożna. Pomimo wieku czynnie gram w piłkę w klubie Mazowsze Jednorożec, którego



Artur Piotrak w swoim gabinecie

w przyswojeniu nowych zasad panujących w szkole.

W pracy od samego początku bardzo pomagają mi szczególnie sekretarki – Justyna, Ania i wcześniej Magda. Bardzo pomaga mi także rada pedagogiczna. Zawsze także mogę liczyć na pomoc byłej dyrektor naszej szkoły Jolanty Bączek. Bez nich byłoby ciężko, dlatego chcę im wszystkim podziękować.

Objął Pan kierownictwo dużej placówki. Jak zmieniło się Pana spojrzenie na szkołę?

Jestem nauczycielem z 16-letnim doświadczeniem, a więc opinię na temat pracy szkoły i jej funkcjonowania miałem już wyrobioną. Oczywiście z punktu widzenia pracy dyrektora wygląda to nieco inaczej. Stanowisko to stawia przede mną nowe wyzwania, rozszerza możliwości działania. Dyrektor jest odpowiedzialny za wszystko, co dzieje się

w tej kwestii?

Moim zdaniem współpraca z każdym z podmiotów układa się bardzo dobrze. Najważniejsze, że każda ze stron chce współdziałać, jest otwarta na różne propozycje oraz nie boi się zmian.

We współpracy najważniejszy jest dialog. Prawie każdą zmianę czy chęć zmiany konsultuję najpierw z radą pedagogiczną lub organem prowadzącym. Myślę, że jest to dobre podejście, bo nie występują niejasne sytuacje.

Jakie są Pana plany związane z działalnością zespołu?

Chciałbym, aby każda osoba pracująca, jak i ucząca się w szkole, wchodziła do niej z uśmiechem na twarzy. Za cel stawiam sobie, aby uczniowie i uczennice w naszym zespole przygotowani byli do pełnienia różnych ról społecznych i zawodowych we współczesnym świecie. Niezbęd-

jestem także trenerem. Lubię jazdę rowerem, a wieczorami poczytać dobrą książkę – najchętniej jakiś kryminał.

Jaką rolę w Pana życiu pełni rodzina?

Rodzina jest dla mnie najważniejsza. Mam dwie wspaniałe córki Zuzię (9 lat) i Zosię (3 lata) oraz kochaną żonę Anię. Nie wyobrażam sobie życia bez nich. Staram się każdą wolną chwilę spędzać w gronie rodzinnym.

Czego życzy Pani pracownikom i uczniom szkoły na początku roku szkolnego 2020/2021?

Na pewno w obecnych czasach życzę każdemu zdrowia. Chciałbym, abyśmy na stałe wrócili do szkół i liczę na to, że mimo wielu obostrzeń, zakazów i nakazów będzie to dobry, efektywny, a przede wszystkim zdrowy rok.

Żydzi w gminie Jednorożec

MARIA WERONIKA KMOCH

Na tzw. Żydowie, czyli w części Jednorożca sąsiadującej z Ulatowem-Pogorzelą (czasem tym mianem określano styk obu wsi, a północną część Jednorożca i południową część Ulatowa-Pogorzeli traktowano nawet jako osobną osadę), mieszkała grupa Żydów. Spotkać ich można było też w innych miejscowościach naszej gminy.

Podlegali pod różne kahały – podstawowe ogniwa samorządu żydowskiego, najczęściej obejmujące Żydów (pełniących funkcję głowy rodziny) mieszkających w jakimś skupisku. Kahałom mogły być podporządkowane przykahałki – jednostki żydowskiej organizacji samorządowej, obejmujące Żydów, mieszkających w jakimś mieście i w okolicznych wsiach, zależne od kahału (tzw. parafie żydowskie). Żydzi z Jednorożca podlegali pod kahał w Makowie Mazowieckim, który uzyskał samodzielność po konflikcie z kahałem ciechanowskim w 1758 r. Trudno określić, kiedy w okolicy pojawili się pierwsi Żydzi. W 1778 r. w Jednorożcu notowano 8 Żydów. Od 1780 r. nasi starozakonni należeli do nowo stworzonego kahału w Krasnosielcu. Łącznie na początku lat 80. XVIII w. w kilku wsiach w okolicach Jednorożca mieszkało 36 osób wyznania mojżeszowego.

W 1815 r. w całej ekonomii Przasnysz (21 wsi) było 96 Żydów. W 1889 r. w samym Jednorożcu mieszkało 11 Żydów (mężczyzn i kobiet). W Stegnie było 13 osób pochodzenia żydowskiego, w Ulatowie-Pogorzeli 6, a w Budach Rządowych 4. W 1911 r. w filii *sui iuris* w Jednorożcu żyło blisko 250 mieszkańców wyznania mojżeszowego, co stanowiło ponad siedmiokrotny wzrost liczebności w ciągu nieco ponad 20 lat. Był to prawdopodobnie skutek napływu tzw. litwaków – Żydów przybywających do Królestwa Polskiego głównie z zachodnich guberni cesarstwa rosyjskiego (obecnie Litwy i północnej Białorusi). Główne fale emigracyjne to lata 1891–1892 i 1905–1907.

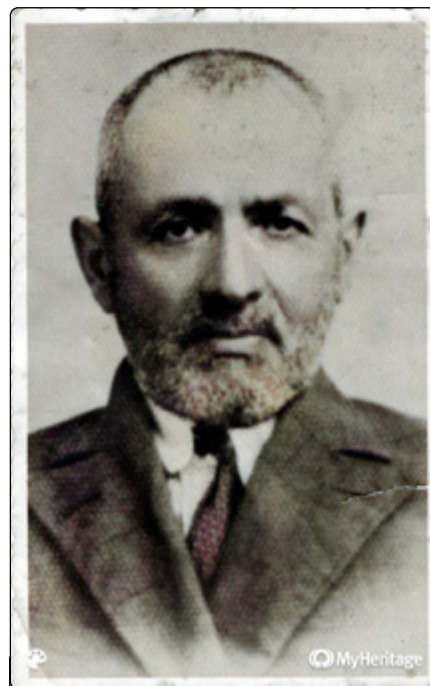
Zapewne do Żydów należała karczma w Jednorożcu, o której licytacji informowała w 1806 r. „Gazeta Warszawska”. W 1864 r. smolarnia w Stegnie była własnością Żyda Ożarowa. Polacy katolicy spotykali się na co dzień z Żydami. Czasem nie były to stosunki

pokoju. W 1880 r. na dom handlującego drzewem Moszka Kupfermüntza w Gontarce (kolonia wsi Parciaki) napadł nieznany złooczyńca, który zadał handlarzowi, jego żonie i córce *niebezpieczne rany toporem*. Ukradł 70 rubli i uciekł. Pięć lat później pisano: *na polu wsi Jednorożec znaleziono niewiadomego z nazwiska żyda, tak silnie pobitego, że żadnych co do swej osoby i wypadku jaki go spotkał, nie mógł dać objaśnień. Poraniony, odwiezionym został do szpitala w Przasnyszu, gdzie, nie odzyskawszy przytomności, w pół godziny umarł*.

Jako że gmina Jednorożec była terenem położonym blisko granicy państwowej, ważną rolę grał przemysł, ale i czasowe wychodźstwo do Prus, częściej jednak emigracja przez Prusy za ocean. Nasilenie żydowskiej emigracji nastąpiło po 1881 r., ponieważ po zamachu na cara Aleksandra II w Cesarstwie Rosyjskim doszło do fali pogromowej. W 1888 r. pisano: *Z okolic Przasnysza donoszą Kur.[ierowi] Warsz.[awskiemu], iż (...) objawił się silny ruch emigracyjny. Po stu ludzi dziennie przediera się przez granicę pruską, wprawdzie dotąd przeważnie żydów, ale nie brak jednak między nimi i miejscowego żywołu. (...) Przyczyną emigracji, zdaje się, jest bieda. Żydzi organizowali też ruch emigracyjny*.

Wielu wyjechało do Rosji w czasie I wojny światowej, o czym wspominał Stefan Wilga (1911–1994) z Jednorożca: *Już pierwszego sierpnia [1915 r.] zaczęły uciekać Żydzi, gdzie jakby był Żydek, to do wieczora wszyscy uciekli*. Było to związane z zarządzeniem ewakuacji Żydów, wydanym przez dowództwo rosyjskie. Ci, którzy zostali, doświadczyli bitew przasnyskich, które obróciły region w perzynę. Wilga, który wrócił do wsi w sierpniu 1915 r., opisał widok, jaki zastała jego rodzina po powrocie z tułaczki: *Na Stegnach stało dwa budynki, u Rzodkie[w]skiego sam zrab przez dachu i u starego Ankula Żyda, a reszta wioski Stegna była spalona doszczętnie. Tylko stercały kominy*.

W okresie międzywojennym liczebność Żydów w regionie nigdy nie przekroczyła 40 osób. Ze spisu powszechnego ludności, przeprowadzonego w 1921 r., wiemy, że w Stegnie na 156 mieszkańców było 3 Żydów, w Ulatowie-Pogorzeli 4 na 24 mieszkańców, zaś w spisanim oddzielnie Ulatowie-Pogorzeli Żydów na 69 mieszkańców przypadło 20 Żydów. W Olszewce żyło 10 Żydów. W Małowidzu w 1921 r. nie notowano ludności żydowskiej, ale znajdowały się tutaj dwa sklepy spożywcze. Jeden prowadziła Chana Ruchla Nagiel, drugi H. Niszanowicz. W 1921 r. w Połoni



Fiszel Efraim Bramson (1882–1942) urodzony w Jednorożcu. Udostępniła Eph Bramson z USA.

notowano 417 mieszkańców, w tym 2 Żydów. Przed wojną w Żelaznej Rządowej mieszkała Felicja Zylberwasser (alias Maj, *1910) – córka Moszka i Sary Frenkel. Na Żydowie mieszały łącznie 4 żydowskie rodziny. *Biedne rodziny Serwatorów [Serweterów] i Konów [Kunów] trudniły się bardzo skromnym ubojem bydła*, jak wspominała nauczycielka Maria Wardakowa. Arun z Jednorożca zajmował się handlem, zaś Ankiel na Stegnach skupował cielaki, zabijał je i sprzedawał mięso.

Miejscowi Żydzi zajmowali się rękodzielnictwem i handlem, głównie domokrażnym. *Księga Adresowa Królestwa Polskiego* z 1905 r. notuje *fabrykę papieru* w Jednorożcu, która należała do Małki Katza. Ok. 1900 r. w Żelaznej powstał sklep Lejbusia Chaima Przyszwy. M. Rychert (Rajchert) prowadził tartak w Stegnie, w 1913 r. zatrudniający 16 osób i osiągający 7875 rubli dochodu rocznie. Tartak wznowił działalność w 1916 r. po niewielkich wojennych zniszczeniach. Pierwszym zleceniem była obróbka drewna do budowy kościoła w Jednorożcu. Zlecenie Rychert wykonał *za pół ceny*, no [bo] *przecie parafija jest biedna*. Tartak pracował na parę wodną, był opalany trocinami i drewnem. Dzięki niemu zarówno budowa kościoła, jak i odbudowa wsi, mogły postępować szybciej. W 1922 r. zano-towano jako właściciela tartaku Lejbę Rajcherta. Wiadomo, że od ok. 1905 r. Icek Kozik prowadził w Ulatowie-Pogorzeli sklep spożywczy, w 1918 r. Lejzor Blumsztein z Jednorożca zarejestrował karczmę, a w 1923 r. Gołda Blumsztein

założył w Jednorózcu sklep spożywczo-galanteryjny.

Z Żydami mieszkańcy Jednorózca i okolic spotykali się nie tylko na co dzień we wsi, ale i w miastach, np. podczas jarmarków. Halina Ostaszewska z Przasnysza wspominała miejscowe jarmarki: *miasto zmieniało się już od brzasku. Rynek i ulice zapachen furmankami. Pachniało owocami, koźmi, nawozem i potem. Pobrzmiawało rżeniem, kwikiem, geganiem. Tłumy ludzi. Kobiety wiejskie z kobiałkami i paniusie miejskie w kapeluszach. Chłopi i Żydzi w czarnych chałatach i jarmułkach. Czerwone, spocone twarze, podekscytowane dobijaniem targu. Przy większych zakupach tradycyjny litkup w knajpie. Barwa i ruch jak w rodzajowych obrazach Giermskiego. Duże jarmarki powiatowe odbywały się sześć razy w roku. Zjeżdżali się na nie chłopi z całego powiatu i okolic. Kurpianki przywoziły lniane samodziały, tkane w kraciaste wzory. Słomę lnianą, włókna lniane i pakuły mieszkańcy Jednorózca i okolic sprzedawali lub wymieniali na inne towary (plócienska, surówki itp.) u żydowskich kupców.*

Przed II wojną światową, jak wspominał Józef Pietrak (1920–2014), Żydzi z miast przyjeżdżali do Jednorózca na wypoczynek. Mieszkali u rolników, którzy mieli wolne mieszkanie. Żyd płacił za 2 miesiące tyle, co inny lokator-Polak za cały rok. W wielu rodzinach w lecie robiono wszystko, by wygospodarować wolne pomieszczenie dla letników. Prze-

ważnie Żydzi wypoczywali w lesie [„Kociołku”] na hamakach ze sznurków (...) – „bujaczki”.

Przed 1939 r. emigrowano za ocean, ale coraz popularniejszym kierunkiem była Palestyna, gdzie miało powstać państwo żydowskie. Przyczynami tej fali emigracji ludności żydowskiej – także z gminy Jednorózec – były bieda, wzrost nastrojów antysemickich w kraju oraz rozwój ruchu syjonistycznego.

Na początku II wojny światowej część Żydów z Jednorózca uciekła do Rosji. Halina Kowalczyk z Banachów (*1934) z Jednorózca wspominała: *Pamiętam Kazika Kunę, miał dwie siostry: Józję i Reginę. Kazik Kunów uciekł do Rosji. Już po wojnie pisał do wielu osób z Jednorózca, żeby pomogli mu wrócić. Po kilku latach przysłał mojemu ojcu paszport, żeby przyjechał do niego do Rosji. Pisał, że ma żonę pielęgniarke.*

Pozostali nie mieli takiego szczęścia. Podobno już 4 IX 1939 r. specjalne grupy Niemców wywozły młodych Żydów do Różana, następnie do Zambrowa. Starszych przetransportowano do Krasnosielca, gdzie 5 IX 1939 r. zostali zamordowani. Stefan Wilga wspominał: *Niemcy zabrali i z naszej wsi Jednorózca Ankulów z córką, Ruchlę, Skierków i Ićków. Zawieźli jch do Krasnosielca do buźnicy i tam z tej buźnicy Niemcy młodych Żydów wywieźli do Działdowa, a starych wybili i gdzieś wywieźli jch zmasakrowane ciała, nie wiadomo, gdzie. Były świadkami kobiety, które rzyły, że ma żonę podłogi i ze ścian.*

Schwytanym kazano modlić się pod ścianą wschodnią synagogi, a w tym czasie rozstrzelano wszystkich z karabinów maszynowych. Cudem przeżyły 3 osoby. W Krasnosielcu rozstrzelano pochodzących z Jednorózca: Łajzera, Kunę, Jaćkova i jego brata, Bogacza i jego żonę Rachelę, Jankiela Serwatera i innych. Ciała zamordowanych spalono (ok. 80 osób). Jan Soplewski (1919–2015) wspominał też, że *W Krasnosielcu takich starych Żydów, którzy nie chcieli uciec, Niemcy żywcem wrzucili do wapna.* Soplewski spotkał w Różanie we wrześniu 1939 r. Łajzera z Jednorózca. Musiał to jednak być inny Żyd o tym samym lub podobnym imieniu niż ten zamordowany w Krasnosielcu. Kozik Szmul z Jednorózca, służący jako żołnierz Wojska Polskiego, uniknął losu współwyznawców.

W 1944 r. oddział Armii Krajowej „Łowcy” czasowo stacjonował na wyspie Byk w widłach Orzyca (okolice Poloni). Ukrywali się w stodole Żyda Grynberga, wywiezionego rok wcześniej z rodziną do getta.

To tylko kilka obrazków z historii Żydów w naszej gminie. Więcej na blogu www.kurpiankawielkimswiecie.pl. Tam też bibliografia. Zapraszam do uzupełnień, poprawek, dzielenia się wspomnieniami: mariakmoch@wp.pl, tel. 793 065 172, Facebook. Czas wyciągnąć z mroków niepamięci tę część historii naszego regionu.

„Pogoń za Jednorózcem”

ANNA URBANIAK

To międzypokoleniowa impreza sportowa, którą na stałe pragniemy wpisać w kalendarz jednorózeckich wydarzeń. Z uwagi na pandemię została przełożona z kwietnia i odbyła się 26 lipca. Zmiana terminu wpłynęła na większe zainteresowanie uczestników i uczestniczek. Tak! Z roku na rok ich liczebność wzrasta, a organizatorzy pękają z dumy.

Utworzyć wydarzenie – np. na Facebooku – jest łatwo, ale zachęcić ludzi do udziału w konkurencjach sportowych w dzisiejszym świecie, gdzie bez telefonu nie da się żyć, a do sklepu piechotą za daleko, to nie lada wyzwanie. Stowarzyszenie



Stanowisko z ciastami upieczonymi przez kobiety z JRCM

„Jednorózec Robi Co Może” wyzwania się nie boi! Zjednoczyliśmy tego dnia ponad 500 osób. Z uwagi na obostrzenia w kraju wydarzenie podzielono na 3 etapy: biegi dziecięce, nordic walking, bieg główny na 5 km. Każdy mógł wy-

brać rywalizację dostosowaną do własnych możliwości.

Od godziny 9:00 rozpoczęły się biegi dziecięce, w których udział wzięło ponad 184 dzieci. Biegi rozegrano w różnych kategoriach wiekowych,



Zwycięzynie w kategorii open nordic walking w grupie kobiet

wyrównując wśród dzieci szanse. To nasz priorytet – by każde dziecko miało możliwość osiągnięcia sukcesu. Oto zwycięzcy:

KATEGORIA PRZEDSZKOLAKI 100 m:

Dziewczynki: I Łucja Jasińska, II Milena Obłudzka, III Lena Górczyńska
Chłopcy: I Oskar Kubiński, II Jakub Wysocki, III Miłosz Frączak/Kacper Kuczyński

KATEGORIA KLASY I-II 200 m:

Dziewczynki: I Weronika Ostrowska, II Zuzanna Budniak, III Lena Adamkiewicz
Chłopcy: I Igor Urbaniak/Nikodem Zbieczak, II Karol Kiciński, III Jakub Dołęgowski

KATEGORIA KLASY III-IV 400 m:

Dziewczynki: I Gabrysia Rudnicka, II Michalina Dołęgowska, III Marta Ozimkowska
Chłopcy: I Wiktor Grabowski, II Filip Ślubowski, III Jakub Jabłoński

KATEGORIA KLASY IV-VI 400 m:

Dziewczynki: I Amanda Kicińska, II Aleksandra Borczak, III Kornelia Rusiłowicz
Chłopcy: I Bartosz Kamiński, II Mateusz Długolecki, III Mateusz Peszczyński

KATEGORIA KLASY 14-16 lat 800 m:

Dziewczynki: I Patrycja Wysocka, II Kinga Larenta, III Wiktoria Okraska
Chłopcy: I Damian Urbaniak, II Patryk Pietrzak, III Przemysław Borczak
Wielkie gratulacje! Zwycięzcy i zwyciężczynie otrzymali nagrody rzeczowe,

puchary i dyplomy. Miano najliczniejszej drużyny w biegach dziecięcych oraz statuetkę otrzymała grupa „Ojrzeń Biega”. Na najmłodszych czekały dmuchane zjeżdżalnie wypożyczone z Gminnej Biblioteki Publicznej w Jednorózu. Myślicie, że dzieciaki się zmęczyły? A skąd! Mają więcej energii niż PGE. Bezlimitowy i darmowy popcorn oraz wata cukrowa też nie spowodowały, że przysiadły na dłużej. Ale o to chodzi! Ruch to recepta na zdrowie! Po rywalizacji rozlosowano nagrody wśród wszystkich małych uczestników i uczestniczek: deskorolki,

nordic walking. Dla jednych był to spacer, dla innych walka z samym sobą, z upalnym słońcem czy z innymi kijekarzami. Byli też tacy, którzy walczyli z kijami plątającymi się pomiędzy nogami. Czy należy się z nich śmiać? Nie! Robili, co mogli, a to jest najważniejsze! Oto zwycięzcy nordic walking:

Kobiety: I Sylwia Rejmentowska, II Teresa Hryciuk, III Ilona Kobylińska
Mężczyźni: I Dariusz Mackiewicz, II Paweł Kowalik, III Witold Zagożdżon

Wielkie gratulacje! Wręczeniem dyplomów, ręcznie wypalanych statuetek, nad którymi wiele godzin spędził członek zabieganego stowarzyszenia Robert Sadowski, i nagród rzeczowych zajął się nasz gość honorowy posełka Anna Cicholska oraz wójt gminy Jednorózeć Krzysztof Iwulski. Tego dnia odpuścił udział w biegu.

Po rywalizacji odbyło się losowanie nagród: rowera, voucherów na makijaż, rzęsy i manicure, wizyty u fryzjera, wiertarki, blenderów, kamerek sportowych, czajników, piłek gimnastycznych, kartonów fitness, rękodzieł, rollerów i kijów nordic walking. Rower ufundowany przez burmistrza Przasnysza Łukasza Chrostowskiego wylosowała Lucyna Piotrak, której serdecznie gratulujemy.

Trzeci etap wydarzenia, czyli bieg



Rozgrzewka dla dzieci

piłki, głośniki bezprzewodowe, puzzle, gry, karnety do kina, sali zabaw, na basen, na naukę pływania, plecaczki, maskotki i inne drobiazgi mało wartościowe, ale jak cenne dla dzieci. Tak! Podczas losowania nie zawsze chodzi o nagrodę. Ten błysk w oczach, gdy to właśnie twój numer jest tym szczęśliwym, mają również dorośli.

Punktualnie o 12:00 rozpoczął się drugi etap pogoni. Rozgrzewkę poprowadziła instruktorka Edyta Bobińska. Na starcie ustawiło się 44 zawodników

główny, rozpoczęła profesjonalna rozgrzewka pod kierunkiem Edyty Bobińskiej. Wójt Krzysztof Iwulski puścił na trasę 179 uczestników, strzelając z rewolweru. Jak co roku podczas głównego biegu upalne słońce przeszkadzało uczestnikom, ale tym razem grupa jednorózców wyszła naprzeciw pogodzie. We współpracy z OSP i GZUK zadbała o ochłodzenie uczestników. Na trasie strażacy utworzyli mgiełkę w postaci kurtyny wodnej, pod którą można się było schłodzić podczas pokonywanych

kilometrów. Chętnych nie brakowało! Korzystali z niej bardzo ochoczo, tak samo jak z wodopojów rozstawionych na trasie. Dobiegając do mety, uczestnicy mogli się schłodzić pod gminną kurtyną wodną, która była zbawienna dla przemęczonych spoconych ciał.

Jak myślicie, czy 5 km w 16 minut to możliwe? Okazuje się, że możliwe! Z czasem 16:25 zameldował się pierwszy zawodnik na mecie. Nie wiemy, jak można tak szybko biegać... Oto zwycięzcy biegu głównego:

Kobiety: I Weronika Lenkiewicz (czas 19:32), II Monika Kwiatkowska (20:00), III Ewelina Szczubelek-Rykowska (20:08)

Mężczyźni: I Przemysław Flaga (16:25), II Tomasz Gałązka (17:03), III Radosław Maluchnik (17:07).

Prędkość niesamowita! Gratulujemy zwycięzcom. Czy było ich tylko sześć-cioro wśród 179 osób? Nie! Organizacja dużego biegu bez kategorii wiekowych określana jest mianem „biedy”. Podobnie jak w przypadku dzieci stworzono klasyfikację wiekową dla starszych, by wyrównać szanse. Kategorie wiekowe to bardzo dobra metoda, bo daje możliwość osiągnięcia małego sukcesu, ale również mobilizuje do treningów i walki na trasie w dzień startu. Czy siedemdziesięciolatek może pobiec w tempie nastolatka? Jak się okazuje, może! Mało tego, może nawet go wyprzedzić i zgubić,



Uczestnicy biegu chłodzący się pod gminną kurtyną wodną

K50 I Krystyna Żelaznowska, II Anna Mikołajewska, III Beata Korzeniecka
Mężczyźni:

M20 I Radosław Mateusiak, II Rafał Smoliński, III Jakub Pazio

M30 I Tomasz Woźniak, II Bartłomiej Kulawik, III Tomasz Budniak

M40 I Rafał Kołakowski, II Piotr Faderewski, III Seweryn Grządkowski

M50 I Marek Maculewicz, II Remigiusz Fąderski, III Wiesław Łobejko

M60+ I Bogusław Wodzyński, II Witold Białobrzęski, III Zenon Lewadowski

Zwycięzcy i zwyciężczynie open i w kategoriach wiekowych otrzymali statuetki wypalane ręcznie przez Roberta Sadowskiego oraz dyplomy i nagrody

drewniane medale okolicznościowe oraz pakiety startowe. Zupki grochowej ufundowanej i ugotowanej na miejscu przez małżeństwo Barłożków wystarczyło dla wszystkich. Owoce, ciasta, serki i inne smakołyki cieszyły podniebienia zgromadzonych. Choć był upał, nikt nie gardził kawą i herbatą. Było też ognisko, przy którym samodzielnie można było usmażyć sobie kiełbasę.

Po odpoczynku rozlosowano nagrody, o których wspomniano powyżej, w tym drugi rower, tym razem ufundowany przez wójta K. Iwulskiego. Szczęśliwym odbiorcą była Ewelina Szczubelek-Rykowska z Czarnowca. Gratulacje! Jeden rower został w Jednorózc, drugi zaś powędrował do innego powiatu – wyszło, że gospodarze są gościnni, bo przecież są!

Przy organizacji każdego z wydarzeń nasze biegowie stowarzyszenie zdobywa nowe doświadczenia. Jesteśmy pełni nadziei, że następna „Pogoń za Jednorózcem” będzie jeszcze lepsza. Już dziś Was na nią zapraszamy. Przewidywany termin to kwiecień 2021 r.

Zadanie zostało sfinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego, które Stowarzyszenie „Jednorózc Robi Co Może” pozyskało w konkursie ofert na zadania publiczne. Wsparcia finansowego udzieliła również Gminna Biblioteka Publiczna oraz wójt gminy Jednorózc. Podziękowania należą się również wszystkim sponsorom nagród rzeczowych, voucherów, usług, posiłków. Dziękujemy i za to, że nie pogoniliście jednorózców, które zapukały do drzwi: starosty przasnyskiego Krzysztofa Bieńkowskiego, burmistrza Przasnysza Łukasza Chrostowskiego, Nadleśnictwa Parciaki i Przasnysz, Dyrekcji MDK w Przasnyszu, Dyrekcji Mazowieckiego Centrum Sportów Zimowych w Chorzeli, WORD w Ostrołęce, BEL Polska Chorzeli. Dziękujemy Annie i Janowi Mikołajewskim, Rober-



Zwycięzcy nordic walking w grupie mężczyzn

o czym nieraz przekonali się biegacze. Gratulacje dla zwycięzców w kategoriach wiekowych:

Kobiety:

K20 I Joanna Cichowska, II Natalia Michalak, III Nikola Grabowska

K30 I Anna Ostromecka, II Anna Urbanik, III Wioleta Grabowska

K40 I Agnieszka Kowalska, II Anna Napiórkowska, III Małgorzata Faderewska

rzeczowe. Statuetką uhonorowano również najliczniejszą drużynę, którą okazała się Mazovia Pro Aktiv z Ciechanowa. Nie mogło zabraknąć rywalizacji drużynowej. W skład drużyn miały wchodzić 4 osoby (w tym m.in. 1 kobieta). Pierwsze miejsce przypadło grupie „Urwis Biega”, drugie – BBL Ostrołęka, a trzecie organizatorom.

Uczestnicy i uczestniczki wszystkich etapów niedzielnej imprezy otrzymali

towi Sadowskiemu, Ireneuszowi Wilga „Basta”, Waldemarowi i Dorocie Barłożkom „MARTINEX”, Edycie Bobińskiej „BeFIT”, Beacie Budnej, Małgorzacie Ostrowskiej „BHP-ART”, Renacie Michalak „Centrum Handlowe Mati”, Krzysztofowi Mordwa KRISTARS, Wandzie i Sławomirowi Żbikowski „AGD w Jednorózc”, Ewie Kardaś „KaJa”, Agnieszce Milewskiej i Joannie Gniadzowskiej „Kinder Caffé”, Katarzynie i Łukaszowi Gołaszewskim „ZECER

A-Z COLOR”, Magdalenie Tabaka „Art by Magda”, Annie Koźlik, Marlenie Samsel, Kindze Gaska „Cat eye make up Kinga Gaska”, Małgorzacie Abramczyk „Margaret” Studio Fryzur i Maki-jażu, Katarzynie Goś-Wilga „Pracownia Kate”, właścicielom hurtowni „Świat warzyw i owoców” w Przasnyszu, Bartoszowi Gnojewskiemu, Bartłomiejowi Kostrzewie oraz Maciejowi Gołębiowskiemu „Kurpiowska Akademia Fitnessu Atletyki i Rozwoju – KAFAR”, Monice

Jurczak „Sekret Piękna”, właścicielom firmy „Diety od Brokuła”, Katarzynie Żmijewskiej „Klucz do piękna”, firmie eventowej „Agnes Art” z Ciechanowa, Karolinie Olsztyn „Frajda”, Marciniowi Kierwińskiemu i Arturowi Trochimowiczowi. Dziękujemy pracownikom Urzędu Gminy w Jednorózc, GZUK, OSP w Jednorózc i Lipie oraz 2. OREL w Przasnyszu za wsparcie techniczne i uświetnienie imprezy.

Nieustannie w biegu

ANNA URBANIAK

Stowarzyszenie „Jednorózc Robi Co Może” nie odpoczywa! Zawsze gdzieś pędzi, coś planuje, a przy tym potrafi się jeszcze dobrze bawić. Dzięki pieniądzą z FIO Mazowsze Lokalnie w wysokości 5 tys. zł nasz zapal do działania zwiększył się.

To już kolejny rok, kiedy udało się pozyskać pieniądze ze źródeł zewnętrznych! Zdobyte środki finansowe przeznaczyliśmy na zakup wypalarki, przenośnego głośnika, koszulek, ciepłych bluz sportowych oraz materiału, z którego Anna Koźlik uszyła kominy na szyje dla całej drużyny. Oj, dobrze mieć w drużynie krawcową, zwłaszcza gdy zamówiona bluza sportowa dosięga kolan, a rękawami można zamiatać podłogę. Spokojnie! Nasza Anna uratowała z opresji jednego biegacza.



JRCM na biegu w Krasnem

Choć „Pogoń za Jednorózcem” to największe wydarzenie sportowe, jakie organizowała w tym roku grupa, to warto wspomnieć też o innych, mniejszych działaniach, w których biorą udział dorośli i dzieci. Zarząd Stowarzyszenia postanowił wynagrodzić dzieci i młodzież

z grupy za ich starania, za udział w wielu biegach, a tym samym zmotywować do dalszej zabawy i współpracy, organizując wycieczkę. W dniu 14 czerwca biegacze zwiedzili Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie, gdzie mogli m.in. głaskać sarenki i koziołki czy przyglądać się wilkom. Następnie udali się do Galindii, w której przewodnik przebrał ich i oprowadził po krainie Galindów. Historia została pokazana w wersji bardzo zabawnej, którą na pewno zapamiętają uczestnicy i uczestniczki – zwłaszcza wódz Tęga Pała.

Lokalna historia zafascynowała biegaczy, dlatego kolejną wycieczką był wyjazd do Chojnowa w gminie Czernice Borowe, zwiedzanie miejscowego muzeum w zabytkowym dworku oraz integracja ze Stowarzyszeniem „Zaczarowany Zakątek”, do którego należą dzieci nie-

pełnosprawne z różnymi dysfunkcjami. Oba stowarzyszenia tylko zyskały na tym spotkaniu. Wzajemna akceptacja oraz wspólne zabawy sportowe zaskoczyły wiele osób. Zaplanowany wyjazd trwał około trzech godzin, ale młodzież z grupy była smutna na wieść o powrocie do domu. Dlatego wójt gminy Jednorózc wziął sprawy w swoje ręce i uznając, że biegacze zasługują na ciąg dalszy wycieczki, jako kierowca busa zawiózł nas do Opinogóry. Tam zwiedzaliśmy park przy pałacu i przekrzykiwaliśmy ptaki. Pewnie myślicie, że skoro wieczór nadciągał, to wróciliśmy do domu. Nic bardziej mylnego! Wesół bus pojechał do Ciechanowa do McDonald's. Już nikt nie marudził – wszyscy z pełnymi brzuchami wrócili do domu, a jedynie wójt miał nie pełną, a pustą kieszeń. Ale przecież mali biegacze są tego warci! Reprezentują naszą gminę tak często, biegają tak szybko, że pakując się na wycieczkę w pośpiechu, nie spakowali portfela. Nie ma co się martwić, najważniejsze to mieć odpowiedniego kierowcę!

Czy stowarzyszenie tylko biega i jeździ na wycieczki? Nie tylko! W połowie czerwca ponaddwudziestoosobowym składem wybrało się na trening rowerowy do Przasnysza. Tak! To przecież tylko 40 km w obie strony, a nóżki mamy wprawione.

Co tydzień grupa pędzi za nową przygodą – np. 21 czerwca bardzo liczną reprezentacją wystartowała w Kucharach Królewskich. To nie był zwykły



Zawody w Kucharach Królewskich

bieg, a charytatywny – uzyskany dochód w całości przekazany został dla chorego dziecka. To połączenie przyjemnego z pożytecznym. Bieganie i pomaganie jednocześnie to jak wisienka na trzypiętrowym torcie. Nie ma co ukrywać, pojechaliśmy też po sukcesy i z nimi wróciliśmy. W biegu na 5 i 10 km pierwsze miejsca open należały do jednorożców. Spoceni, zmęczeni i w dodatku przemoknięci do suchej nitki, bo podczas biegu lało niemiłosiernie, wróciliśmy do domu. Nikt nie zachorował i nikt nie pożałował, że wystartował. Uwielbiamy słynne powiedzenie biegaczy: „Nie ma złej pogody, są tylko słabe charaktery”. Kiedy jesienią motywacja do treningów słabnie, a pogoda – często deszczowa, ponura – nie dopisuje, to powiedzenie mobilizuje. Nikt nie chce być słaby. Na trening idzie się często z małą niechęcią, ale powraca z wielką chęcią do życia. Tak to właśnie działa!

Warto też dodać, że 1 lipca aż 22 jednorożców wzięło udział w Mistrzostwach Powiatu Makowskiego na 1000 m. Myślicie, że to pikuś, skoro biegamy standardowo nawet po kilkanaście kilometrów? Nic bardziej mylnego! To zupełnie inny wysiłek. Większość z nas stwierdziła, że woli biegać dłużej. Im krótszy dystans, tym buziak bardziej czerwony, sapanie coraz głośniejsze, a serce mało nie wyskoczy. Najlepszy czas zanotował Damian Urbaniak (3:8; choć dziś już biega poniżej 3 min), zaś Zuzia Koźlik biegła najdłużej (6:39), ale czy można ich do siebie porównywać? Przecież to chłopiec i dziewczynka, a pomiędzy nimi jest aż kilkanaście lat różnicy. Można! Oboje robili, co mogli, oboje biegli swoją maksymalną szybkością, oboje mieli buziaki jak buraki, oboje sapali jak odkurzacz, obojgu biło serce kilka razy szybciej niż normalnie. Każde z nich osiągnęło wynik, który w pełni zadowolił ich i drużynę.

Z kolei 4 lipca reprezentacja JRCM wystartowała w „Leśnej Zadyszce” w Szulmierzu. Nóżki biegaczy takie trasy lubią najbardziej – w urokliwym lesie. Startowaliśmy w rywalizacji dziecięcej, biegu na 5 i 10 km oraz nordic walking. Udział w „Leśnej Zadyszce” wpisany został na stałe w terminarz

wyjazdów grupy. Dlaczego? Może dlatego, że często stajemy na podium, może ze względu na wylosowaną w ubiegłym roku nagrodę główną (rower wartości 2,5 tys. zł), może dlatego, że organizatorzy i trasa jest rewelacyjna... Każdy powód jest dobry, żeby się ruszyć! Robert Sadowski tego dnia przyjechał pokibicować swoim, ale nie był w stanie oprzeć się ich namowom. Nieprzygotowany, w sztruksowych spodenkach i w dodatku z pełnym brzuchem wystartował na dystansie 5 km. Choć bieгло mu się ciężko, dotarł cały. Tak działa grupowa motywacja!

Na wyjazdach jest fajnie, ale trzeba też dbać o swoje podwórko. Dlatego 7 lipca stowarzyszenie zorganizowało w Jednorozcu „Bieg Brzdąca II”, w którym udział wzięło aż 139 dzieci, ponad 40 więcej niż rok temu. Brzdące pobiegali, a dorośli pozazdrościli, dla-

kilometrem. Panom jednak sił nie odebrało i na mecie zameldowali się kolejno z czasem: 1:14:09, 1:15:00, 1:20:00. Dla jednych to czasy kosmiczne, nie do osiągnięcia na dystansie 15 km, dla innych chleb powszedni, ale dla drużyny to wzory do naśladowania. Z koleżanką Angeliką stanęli na II miejscu podium w kategorii drużynowej. Inni członkowie grupy tego dnia też nie odpoczywali, jednakże wybrali łagodniejszy dystans, czyli 5 km. Przed startem grupa zgłosiła się do dodatkowej rywalizacji, jaką jest kategoria drużynowa (4 osoby, w tym 1 kobieta), a że jest nas jak mróweczka, wystawiliśmy dwie drużyny. Na siedem drużyn nasze obie ekipy były pierwsze! Jedna królowała na pierwszym miejscu, a druga na pierwszym od końca. Obie robiły, co mogły, a podjąć walkę to jak wygrać! Gdybyśmy ubierali trzecią drużynę, na pewno byśmy ją wystawili!



Podczas Biegu o Puchar Wójta Gminy Jednorozec

Bieg o Puchar Wójta Gminy Jednorozec odbył się nie gdzie indziej, jak w Jednorozcu 23 sierpnia. Kto biegał na trasie Lipa–Jednorozec, dobrze jej nie wspomina, ponieważ długie, męczące podbiegi dają się tu we znaki. Na szczęście miła atmosfera wynagrodziła uczestnikom wysiłek. Tym razem to nie my byliśmy gospodarzami, ale wzięliśmy udział w biegach jako największa grupa.

Z drużyny „Jednorozec Robi Co Może” wystartowało aż 34 zawodników. Ależ było żółto-zielono! Jaś Barłózek i Karol Koźlik byli najmłodszymi uczestnikami. Gratulacje dla nich i dla rodziców, którzy od najmłodszych lat zaszczepiają w nich sport.

togo 12 lipca, gdy tylko zagłosowaliśmy w wyborach prezydenckich, wyruszyliśmy do Krasnego, gdzie wzięliśmy udział w pierwszym z 6 etapów Korony Ziemi Przasnyskiej. Start na dystansie 5 i 10 km umożliwił jednorożeczkim biegaczom zdobycie kolejnych trofeów. Największym zaskoczeniem była Małgorzata Makowska, która po raz pierwszy wygrała w swojej kategorii wiekowej. Trening nie poszedł w las. Nie trzeba się użalać, że wolno się biega, trzeba po prostu biegać! Nogi nabiorą rozmachu, jeśli da im się czas i Gosia to na pewno potwierdzi. Najpierw zdobywała krótkie odcinki w wolnym tempie, potem trasy wydłużały się, a szybkość zwiększała.

Dziewiętnastego lipca na dłuższy odcinek skusiło się troje najtwardszych jednorożców: Dariusz Borczak, Robert Klimczak i Robert Sadowski, którzy wystartowali w Makowskiej Piętnastce. Żar z nieba odbierał siły z każdym

Wakacje należało pożegnać, dlatego 28 sierpnia grupa jednorożców zainicjowała grę w zbijaka. Wydarzenie zostało ogłoszone z dwudniowym wyprzedzeniem, ale na frekwencję nie można było narzekać. Sportowe zakończenie wakacji rozegrano na boisku szkolnym Orlik, na którym zjawilo się ponad 40 dzieci. Wszyscy uczestnicy mogli skosztować waty cukrowej, a zwycięzcy otrzymali słodkie drobiazgi. Najwytrwalszymi okazali się Adrian Wróbel i Dawid Gwiazda, którzy zyskali miano zwycięzców. Następnie uczestnicy podzielili się na dwie drużyny i rywalizowali o ciacha. Skoki w workach i łapanie zajądów też



Zawody w Szulmierzu

było. To niesamowite, że w tak krótkim czasie uzbierało się tyle chętnych do zabaw sportowych i nikomu nie przeszkadzało, że wiek uczestników zabaw to 4–50 lat – oto rewelacyjna integracja różnych pokoleń.

Kto powiedział, że zakończenie wakacji musi być tylko jedno? Drużyna JRCM 30 sierpnia wzięła udział w charytatywnym biegu w Nowym Mieście. Bieganie w szczytnym celu – czego chcieć więcej? Ewentualnie przydałby się jakiś tort na uzupełnienie spalonych kalorii. I tak właśnie było! Znalazł się i tort, bo

wśród 14 jednorożców, które tego dnia wystartowały na 5 i 10 km, był solenizant Marcin Koźlik. Tego dnia pokonał kolejną piątkę. Z biegu na bieg zmniejszając swój czas, jak i wagę, nie zapominał też, że grupa na diecie nie jest. Słodkości zagościły w ulicznej altance, a po degustacji jednorożce postanowiły wykapać się w zalewie. Woda brudna, biegacze też, więc nie protestowaliśmy, tylko z uśmiechem na ustach kapaliśmy się niczym w basenie.

Na prośbę Justyny Okraski i Ilony Kozaczyk z JRCM grupa zorganizowa-

ła wsparcie w leczeniu 2-letniej Lenki Mazur chorej na SMA. Przeprowadziliśmy zbiórkę korków, która przerosła nasze najśmielsze oczekiwania. Zebraliśmy ponad 60 worków pełnych korków, które przetransportowaliśmy do gminy Janowo, skąd pochodzi dziewczynka. Do akcji dołączyło się przedszkole i szkoły podstawowe w Jednorożcu, Parciakach i Żelaznej, a także mnóstwo osób z całej gminy, a nawet spoza. Coś wspaniałego! Następnie 5 września w Janowie grupa zorganizowała bieg charytatywny na dystansie 1 km pod hasłem „Biegnę dla Lenki”. Wzięło w nim udział ponad 100 osób, a wśród nich reprezentacja z Urzędu Gminy w Jednorożcu na czele z wójtem. Można? Można! Były zachwyty innych, że grupa ma wsparcie władz gminnych, zwłaszcza w tak słusznej sprawie były piękne widoki. Każdy uczestnik i uczestniczka zobowiązani byli zasilić puszkę symboliczną kwotą (5 zł – dziecko, 10 zł – osoba dorosła). Zdarzały się też większe kwoty, za które w imieniu Lenki dziękujemy. Grupa zadbała o wszystkich uczestników, serwując im darmowy popcorn, watę cukrową, kawę i herbatę oraz zapewniając pakiet startowy (baton i woda). Nasz jednorożec o wielkim serduchu – Robert Sadowski – w pocie czoła wypalał medale, które zawisły na szyjach uczestników, zaś dziewczyny z grupy upiekły ciasta, które sprzedawały za symboliczną złotówkę. Stowarzyszenie uzbierało prawie 3 tys. zł na leczenie Lenki.

W grupie siła! Zapraszamy do wspólnej sportowej – i nie tylko – przygody!

„ZaBiegane wtorki”

ANNA URBANIAK

Serdecznie zapraszamy mieszkańców i mieszkanki gminy Jednorożec na „ZaBiegane wtorki”. Dzięki współpracy z wójtem Krzysztofem Iwulskim oraz Gminną Biblioteką Publiczną w Jednorożcu rozpoczynamy dwumiesięczny trening pod okiem trenera Grzegorza Łuniewskiego.

Treningi odbywają się na jednorożeckim stadionie w każdy wtorek września i października o godzinie 18:00. Nie zastanawiaj się! Następnego dnia po treningu człowiek dowiaduje się o mięśniach, o których istnieniu nie miał pojęcia. Do kolejnego wtorku człowiek jest jak nowo narodzony. Razem jest łatwiej, bo jedni wspierają drugich. Przybądź!

Celem dwumiesięcznych zabaw sportowych jest m.in. przygotowanie organizmu do walki z jesiennymi wi-

rusami, propagowanie zdrowego stylu życia, mobilizacja mieszkańców gminy do uprawiania sportu, trening rozwojowy pod okiem profesjonalisty, integracja środowiska sportowego oraz odskocznia od rzeczywistości.

Zapraszamy wszystkich, którzy biegają albo chcą zacząć przygodę z bieganiem. Najmłodsza grupa wiekowa to dzieci urodzone w 2009 r., zaś górnego limitu nie określamy, bo wiadomo, każdy robi, co może!

Nowy ksiądz proboszcz w Parciakach

DOROTA FAŁK

31 sierpnia 2020 r. pożegnaliśmy ks. Zbigniewa Kuczewskiego. Przeniesiono go do parafii Wnory Stare.

Od 1 września mamy nowego administratora. Jest nim ks. Grzegorz Pęski. Urodził się 13 lutego 1974 r. w Zambrowie. Świeceni-

kapłańskie otrzymał w 1999 r. Parafia Parciaki jest pierwszą, którą będzie zarządzał. Wcześniej ks. Grzegorz był wikarym w ośmiu parafiach. Do nas przybył z Szepietowa.

Życzymy księdzu dużo cierpliwości i wytrwałości oraz życzliwości na nowej drodze życia.

Ekowycieczka

W ramach projektu „Cyfrowy Jednorózek” uczniowie PSP Żelazna Rządowa-Parciaki rozwijają w sobie postawy proekologiczne, m.in. na temat oszczędzania wody, segregacji śmieci oraz utrzymywania w czystości swoich miejscowości. Jak pokazują badania, Polak na co dzień zużywa bardzo duże ilości wody. Jednak jej zapasy kurczą się i w naszym kraju nasila się problem z narastającym deficytem wody. Polska ma najmniejsze zasoby wody w całej Europie i są one porównywalne do zasobów Egiptu. Dlatego już dziś powinniśmy zadbać o zapasy wody nie tylko dla nas, ale również dla przyszłych pokoleń.

Aby utrwalić poznane na zajęciach poszczególne etapy oczyszczania wody, 15 września uczniowie klasy szóstej i siódmej pod opieką nauczyciela przyrody Zbigniewa Lorenca odwiedzili oczyszczalnię ścieków GZUK w Jednorózu. Uczestnicy ekowycieczki wzięli udział w nietypowej lekcji przyrody, podczas której mogli prześledzić proces oczyszczania ścieków. Na początku spotkania przewodnik powiedział nam, że



Uczestnicy i uczestniczki ekowycieczki

do oczyszczalni w Jednorózu trafiają wyłącznie ścieki komunalne z terenu naszej gminy. Następnie opowiedział nam o funkcjonowaniu oczyszczalni. Dowiedzieliśmy się, że zanim woda zostanie oczyszczona, musi przejść przez kilka długotrwałych procesów. Najpierw ma miejsce wstępne oczyszczanie, które

ma charakter mechaniczny, a później następuje proces biologiczny. Po krótkim wstępie uczniowie i uczennice na własne oczy mogli zobaczyć proces oczyszczania. Po obejrzeniu części mechaniczno-biologicznej przeszliśmy do dyspozytorni, w której steruje się pracą wszystkich urządzeń. Na koniec uczniowie mogli zadać pytania. Dowiedzieliśmy się m.in., że hałda przy wejściu to pozostałość po procesie oczyszczania ścieków osad, który stanowi doskonały nawóz, używany przez rolników do użytkowania gleb.

Wizyta w oczyszczalni była dla wszystkich uczestników wycieczki pouczającą lekcją, która na długo pozostanie w naszej pamięci. Dzięki niej uzmysłowiliśmy sobie, że proces oczyszczania wody jest długotrwały i bardzo skomplikowany. My sami również w dużej mierze przyczyniamy się do zanieczyszczenia wody i dlatego postanowiliśmy użytkować ją we właściwy sposób i nie nadużywać tego cennego skarbu.

Ostatnim etapem naszej wycieczki była wizyta w Gminnym Zespole Usług Komunalnych w Jednorózu, która miała na celu zwiększenie wśród uczniów poziomu ekologicznej świadomości oraz zwrócenie uwagi, jak ważna jest selektywna zbiórka odpadów. Naszym przewodnikiem został kierownik GZUK Tadeusz Niestępski. Na początku opowiedział nam, że celem tej instytucji jest m.in. dbanie o czystość i estetykę na terenie naszej gminy. Uczniowie dowiedzieli się, jak wygląda segregacja odpadów, którym można nadać „drugie życie”. W czasie zajęć prowadzący podkreślił, że odpady wielkogabarytowe i elektryczne można nieodpłatnie dostarczyć do GZUK. Największym zainteresowaniem cieszyły się pojazdy specjalistyczne, które znajdują się w tutejszym parku maszyn: śmieciarka, zamiatarka itp. Na koniec uczniowie

i uczennice otrzymali ulotki na temat selektywnej zbiórki odpadów, a kierownik GZUK uwrażliwił uczniów na problemy zagospodarowania naszych odpadów, zachęcając wszystkich do ich segregacji.

Zbigniew Lorenc

Akcja #SadziMY

Lasy i drzewa zapewniają nam tlen, oczyszczają powietrze, wpływają korzystnie na klimat i na samopoczucie nas wszystkich. Są domem dla wielu gatunków roślin, grzybów i zwierząt. Mimo że czasem wysiłek wielu pokoleń niszczy kłęski żywiołowe, sadzenie trwa i lasów w Polsce stale przybywa. Drzewa są jednak potrzebne wszędzie tam, gdzie żyjemy – nie tylko w lesie. Dzięki inicjatywie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Pierwszej Damy teraz wszyscy mogą z łatwością posadzić własne drzewo.

W dniu 21 września 2020 r. Przed-szkole Samorządowe w Jednorózu rów-



Przed-szkolaki w akcji

niez włączyło się do ogólnopolskiej akcji #sadiMY. W piękny wrześniowy poniedziałek pierwsze sadzonki trafiły na wyznaczone miejsca w przedszkolnym ogrodzie. Przy sadzeniu pomagali wszyscy: dzieci oraz pracownicy przedszkola. Nasz plac zabaw z każdym dniem staje się coraz piękniejszy i bardziej kolorowy. Cieszymy się, że mamy kolejne drzewa do obserwacji i obiecujemy, że będziemy o nie dbać.

Edyta Lorenc

Odeszli od nas

Osoby zmarłe w okresie od 18.06.2020 r. do 1.10.2020 r.

1. Barbara Głabowska z Jednoróza, zmarła 18.06.2020 r., żyła 53 lata.
2. Włodzimierz Pogorzelski z Jednoróza, zmarł 25.06.2020 r., żył 61 lat.
3. Dariusz Opalach z Jednoróza, zmarł 29.06.2020 r., żył 56 lat.
4. Józef Przybyłek z Jednoróza, zmarł 2.07.2020 r., żył 83 lata.
5. Jadwiga Wilga z Jednoróza, zmarła 3.07.2020 r., żyła 88 lat.
6. Kazimiera Ambroziak z Żelaznej Prywatnej, zmarła 6.07.2020 r., żyła 83 lata.
7. Kazimiera Krystkiewicz z Żelaznej Prywatnej, zmarła 7.07.2020 r., żyła 85 lat.
8. Zofia Kucińska z Parciak, zmarła 12.07.2020 r., żyła 89 lat.
9. Ryszard Opalach z Olszewki, zmarł 16.07.2020 r., żył 56 lat.
10. Kazimierz Ulatowski z Kobylaków-Czarzastych, zmarł 18.07.2020 r., żył 87 lat.
11. Kazimierz Bober z Kobylaków-Czarzastych, zmarł 20.07.2020 r., żył 79 lat.
12. Waldemar Kobyliński z Jednoróza, zmarł 22.07.2020 r., żył 58 lat.

13. Marek Białowas z Żelaznej Rządowej-Gutochy, zmarł 1.08.2020 r., żył 52 lata.
14. Ireneusz Pszczółkowski z Ulatowa-Slabogóry, zmarł 2.08.2020 r., żył 82 lata.
15. Krystyna Szczucka z Lipy, zmarła 13.08.2020 r., żyła 86 lat.
16. Stanisława Wywigacz z Małowidza, zmarła 15.08.2020 r., żyła 80 lat.
17. Władysława Kulasińska z Jednoróza, zmarła 19.08.2020 r., żyła 90 lat.
18. Czesława Symolon z Jednoróza, zmarła 30.08.2002 r., żyła 97 lat.
19. Helena Krystkiewicz z Żelaznej Rządowej, zmarła 31.08.2020 r., żyła 79 lat.
20. Urszula Lesińska z Żelaznej Rządowej, zmarła 2.09.2020 r., żyła 43 lata.
21. Ryszard Grabowski z Jednoróza, zmarł 3.09.2020 r., żył 84 lata.
22. Stanisław Grabowski z Olszewki, zmarł 20.09.2020 r., żył 82 lata.
23. Hanna Łach z Jednoróza, zmarła 26.09.2020 r., żyła 57 lat.
24. Stanisława Żmijewska z Jednoróza, zmarła 1.10.2002 r., żyła 91 lat.

Nowe witacze gminy Jednorożec

KRZYSZTOF ANDRZEJ IWULSKI

Gmina Jednorożec będzie miała nowe witacze, czyli pylony wyznaczające miejsce, gdzie się wjeżdża do gminy lub ją opuszcza.

Dotychczas przy drogach powiatowych stały cztery takie informatory, ale w porównaniu z witaczami gmin sąsiednich są stare i brzydkie. Dodatkową motywacją jest to, że wielu przyjezdnych fascynuje

i mieszkanki, jak i osoby z zewnątrz. Wszak jednorożec ma witać i żegnać wszystkich. Wiele było uwag na temat kolorystyki samego jednorożca, jak i tła. Pomarańczowy kolor mitycznego zwierzęcia nie do końca podobał się większości uczestników i uczestniczek głosowania.

Kolejne konsultacje i głosowanie zostało przeprowadzone 2 września i oprócz pomarańczowego, w przedstawionych projektach znalazły się jednorożce w kolorze zielonym, żółtym, białym, czarnym, a nawet różowym. Frekwencja głosujących była również bardzo wysoka, bo wypowiedziało się ok. 550 osób. Liderem został czarny jednorożec na białym tle. Bardzo dużo głosów miał również kolor zielony na białym tle i biały na niebieskim tle. Wiele było uwag na temat kolorystyki tła oraz kształtu jednorożca, a w szczególności jego oka. Można było zauważyć dużą polaryzację poglądów na temat tego, czy jednorożec może być czarny, czy jednak biały lub kolorowy. Z dyskusji wynikało, że zwolennicy białego albo zielonego skłonni byli zgodzić się na wszystko, tylko nie na kolor czarny.

Z powyższych powodów projekty kolorowe zostały zintegrowane w jeden projekt i powstała koncepcja białego jednorożca na zielonym tle oraz czarnego jednorożca na białym tle. Do konfrontacji doszło w dniu 9 września. Temat zaangażował ponad 500 osób. Napisano ponad 160 komentarzy. Liczba zwolenników każdej z koncepcji była porównywalna – 270 głosów za białym, 235 głosów za czarnym. Niektórzy w komentarzach podpowiadali uniwersalne rozwiązanie, aby z jednej strony pylonu wykonać jednorożca białego, żeby np. witał, a z drugiej czarnego, żeby żegnał przyjezdnych. Wójt przychylił się do tej propozycji i poddał ją ocenie 15 września. Większość komentarzy była pozytywna, choć nie zabrakło też osób,



Ten projekt też miał zwolenników

się nazwą naszej miejscowości gminnej i robi sobie zdjęcia przy tych witaczach. Dotychczasowe są naszą złą wizytówką.

W sierpniu i wrześniu przy pomocy serwisu społecznościowego odbyły się konsultacje z mieszkańcami na temat wyglądu witaczy. Na początku mieliśmy do wyboru różne koncepcje związane z regionem kurpiowskim, tradycją pszczelarską albo z postacią jednorożca. Zostały przygotowane na podstawie opowieści o regionie oraz prac historyczki i regionalistki Marii Weroniki Kmoch. W wyniku głosowania rozpoczętego 31 lipca zdecydowaną przewagę uzyskała koncepcja przedstawiająca jednorożca. W głosowaniu wzięło udział ponad 600 osób i byli to zarówno mieszkańcy



Wybrany w głosowaniu projekt witacza

które nie chciały zaakceptować czarnego stwora.

To jeszcze nie koniec. W związku z tym, że zgłoszono wiele uwag na temat ostatecznego kształtu jednorożca, rozmiaru pylonów, kosztu inwestycji itp. jesteśmy w fazie gromadzenia informacji od kilku wykonawców, którzy przygotują swoje projekty i zaproponują koszt wykonania tych konstrukcji. Temat był również omawiany na posiedzeniu komisji Rady Gminy 17 września, ponieważ, by witacze mogły promować i rozślawiać naszą gminę, trzeba na nie przeznaczyć kwotę ok. 67 tys. zł.

W celu obniżenia kosztów zmniejszyliśmy wysokość pylonów do 3 m. Będą one porównywalnej wielkości do witaczy innych gmin i miast. Dzięki temu być może uda się zainstalować 6 zamiast planowanych 4. Gmina Jednorożec dotychczas bardzo mało łożyła na promocję, co było dużym zaniedbaniem, gdyż dysponujemy doskonałym walorem, jakim jest mityczne zwierzę – jednorożec.